

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Stracona rewolucja

Anarchosyndykaliści podczas rewolucji październikowej

Maciej Drabiński

Maciej Drabiński
Stracona rewolucja
Anarchosyndykaliści podczas rewolucji październikowej
18 listopada 2012

<https://drabina.wordpress.com/2012/11/18/stracona-rewolucja-anarchosyndykalisci-podczas-rewolucji-pazdziernikowej/>

pl.anarchistlibraries.net

18 listopada 2012

Spis treści

Kilka słów wstępu	4
Anarchosyndykalizm pomiędzy „Dwoma rewolucjami”	6
Znaczenie i zasięg rosyjskiego ruchu anarchosyndykalistycznego . .	10
Tymczasowe wygaśnięcie państwa	13
Rewolucja Październikowa – „Druga Rewolucja”	18
Początek demontażu systemu radzieckiego	19
Ku „trzeciej rewolucji”	21
Po przeniesieniu stolicy	24
Budowa „kapitalizmu państwowego” w Rosji	25
Anarchistyczna krytyka bolszewickiego absolutyzmu politycznego	27
Próba przewyciężenia podziałów	29
NABAT	32
Czeremchowo	34
Konfrontacja z bolszewikami	36
Zakończenie procesu demontażu systemu radzieckiego	39
Kronsztad	41
Dziedzictwo Kronsztadu	46
„Opozycja Robotnicza” i exodus ruchu anarchistycznego	49
Zamiast podsumowania anarchistyczna analiza systemu radziec- kiego – kapitalizm państwowy	50

Maksyma, iż historię piszą zwycięzcy doskonale ilustruje nam przykład Rosji, w której to „władzy radzieckiej” udało się całkowicie wymazać z kart historii ruch anarchistyczny – zarówno jego zasięg, wpływy oraz rolę jaką odegrał w trzech rosyjskich rewolucjach, pomimo iż sami bolszewicy, w tym Trocki, przyznawali, że niesłabnąca aktywność i radykalizm anarchistów w walce z Rządem Tymczasowym powstałym po Rewolucji Lutowej, umożliwił „wybuch” Rewolucji Październikowej. Bolszewicy wzięli więc historię na własność, tworząc zupełnie nową narrację, która nie tylko pominęła ruch anarchistyczny, ale przemilczała prawdziwe oblicze rosyjskich rewolucji – czyli rewolucji będących wyrazem samodzielnej i spontanicznej aktywności mas. W istocie bowiem, trzy rosyjskie rewolucje – a w szczególności okres pomiędzy Rewolucją Lutową a restauracją władzy państwowej, który anarchiści zwykli określać mianem okresu „tymczasowego wygaśnięcia państwa” – były realizowane oddolnie przez masy, które powołały do życia prawdziwie samorządne organy (rady, komitety), dokonując często uspołecznienia środków produkcji oraz tworząc zręby dla urzeczywistnienia komunizmu.

Niewątpliwie nader często inspiratorami tych działań byli rosyjscy anarchiści, którzy pełnili swoistą rolę przewodników, nauczycieli i inspiratorów, którzy mieli za zadanie dbać o to, aby rewolucja posunęła się jak najdalej, aby nieustannie walczyć, osłabiać i usuwać instytucje państwa, samo państwo, własność oraz kapitalizm, dając przykład jak skutecznie i efektywnie organizować życie społeczne i ekonomiczne w oparciu o wolność, równość, sprawiedliwość i pomoc wzajemną. Naturalnie, nie oznacza to jakoby anarchizm stanowił najważniejszą siłę rewolucyjną w Rosji w początkowym okresie. Liczebnie ustępował zarówno bolszewikom, eserowcom jak i mieńszewikom. Z drugiej jednak strony, był z nich wszystkich najbardziej radykalny, aktywny i bojowy dzięki czemu znajdował się na „wznoszącej fali”, co również zawdzięczał wzmożonej aktywności propagandowej, szczególnie anarcho-syndykalistów. Proces ten narastał do takiego stopnia, iż niektórzy obserwatorzy – jak np. francuski komunista Jacques Sadovl – odnosili wrażenie, iż w Rosji to anarchiści są stroną dominującą i zdają się kontrolować sytuację, następująco komentując sytuację w Rosji 6.4.1918 roku:

Anarchiści są najbardziej aktywną partią, najbardziej bojową grupą opozycyjną i prawdopodobnie najbardziej popularną¹

¹ D. Guérin, *Anarchism: From theory to practice*, New York 1970, s. 95 i 96.

Kilka słów wstępu

Ostatecznie anarchiści stali się w Rosji jedną z dwóch, obok bolszewików, głównych sił rewolucyjnych, które wkrótce zaczęły skupiać wokół siebie pozostałe opcje lewicowe, co było o tyle spektakularne, że jeszcze przed Rewolucją Lutową w samej Rosji było jedynie kilka tysięcy anarchistów i to głównie intelektualistów o sympatiach indywidualistycznych².

Jak więc zostało już powiedziane, anarchiści byli inspiratorami i przewodnikami mas, pchającymi rewolucję do przodu. W tym też celu jako pierwsi wysunęli hasło „cała władza w ręce rad”, co poniekąd wynikało ze specyfiki rosyjskiego anarchosyndykalizmu o czym za chwilę, i odrzucając istniejący porządek prawny rozpoczęli uspołecznienie fabryk oraz mieszkań. Faktycznie jednak niezwykle trudno o jednoznaczną ocenę tego w jakim stopniu rosyjskim anarchistom dane było przybliżyć się do pożądanego ideału. Faktyczna władza rad trwała w Rosji jedynie od jesieni 1917 do wiosny 1918 roku, bowiem bolszewikom udało się zdusić w zarodku rozwój idei robotniczej kontroli środków produkcji, stłumić rady oraz spacyfikować powstałe zręby systemu komunistycznego. Jak jednak przyznawała Anna Pankratowa, radziecka historyczka i członkini partii, w istocie gdyby nie powzięte środki przez partię wymierzone w samorządność klasy robotniczej, to faktycznie gospodarka mogłaby ewoluować w stronę federacji producentów „wymarzonej przez anarchistów”³.

Ruch anarchistyczny nie na skutek działań bolszewików nie wykorzystał nadarzającej się okazji. Nie zdołał zagospodarować nastrojów rewolucyjnych oraz – jak mogłoby się wydawać – przejąć kontroli nad większością rad i komitetów, które de facto były naturalnie anarchistycznymi instytucjami. Zamiast tego pogrążył się w głębokich podziałach oraz sporach, zarówno na tle doktrynalnym jak i również stosunku wobec bolszewików, współpracy z nimi a także stanowiska wobec „państwa radzieckiego”, niejednokrotnie prowadzącymi do starć, zwłaszcza pomiędzy anarchokomunistami a anarchosyndykalistami. Nawiasem mówiąc rosyjski ruch anarchistyczny był najprawdopodobniej jedynym ruchem wówczas, w którym istniałby silny i antagonistyczny podział pomiędzy zwolennikami industrialnego anarchizmu i anarchokomunizmu.

Wobec tego, przedstawiając w wielkim skrócie, anarchosyndykaliści w swych analizach systemu ekonomicznego ZSRR zwracali uwagę na istniejącą pracę najemną i wyzysk; na towarowy charakter ekonomii, która nie była nastawiona na zaspokojenie potrzeb społecznych; na zakwestionowanie robotniczego samorządu i kontroli robotniczej, etc. wskazując zarazem, iż model ten stanowi ogromną zaporę dla socjalizmu. Nie tylko dlatego, iż sam zwykł fałszywie określać się mianem „socjalizmu”, ale dlatego, gdyż doszło weń do ścisłej syntezy władzy ekonomicznej i władzy politycznej w rękach nowopowstałej klasy uprzywilejowanej posiadającej wobec tego niemal nieograniczone możliwości eksploatacji oraz ujarzmiania.

and Factory Committees, [w:] R. Graham (edited by), *Anarchism. A Documentary History of Libertarian Ideas*, Vol I, Montreal/New York/London 2005, Vol I, s. 299 i 300.

and Factory Committees, [w:] R. Graham (edited by), *Anarchism...*, Vol I, s. 299 i 300.

² Tamże, s. 95.

³ D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 90.

darka radziecka stanowiła ucieleśnienie „kapitalizmu państwowego”, która charakteryzowała się następującymi cechami:

1. „Jest gospodarką towarową, czyli nie przeistacza się w ekonomię służącą zaspokojeniu potrzeb społecznych.
2. Dominującym modelem pracy, pozostaje praca najemna (tzw. praca za zapłatę), której głównym sensem jest wypracowanie wartości dodatkowej, z której korzyści ponad społeczeństwem czerpie prywatny właściciel (kapitalizm rynkowy), bądź państwo (kapitalizm państwowy), pełniące rolę jednego wielkiego monopolisty.
3. Podstawowymi prawami i miernikami ekonomicznymi, pozostają prawa oraz mierniki „burżuazyjne” (stosując określenie Trockiego), w tym głównie prawa: popytu i podaży.
4. Neguje robotniczą kontrolę środków produkcji oraz zaprzecza społecznej własności środków produkcji, zamiast tego opiera się na prywatnej własności środków produkcji. Masowa nacjonalizacja, jaka miała miejsce w Rosji Radzieckiej, nie zachwiewa tą zasadą, albowiem upaństwowienie środków produkcji jest niczym innym jak transferem prywatnych środków produkcji od jego właściciela do drugiego właściciela, którym w tym wypadku było państwo, dysponujące tą własnością tak samo i na takich samych prawach jak poprzedni. Jednakże zamiast wielu prywatnych właścicieli zostaje jeden właściciel tworzący monopol, jakim jest państwo, zarządzając przejętą własnością ponad społeczeństwem, tak jak poprzedni właściciel. To też w relacjach społecznych oraz ekonomicznych nic nie ulegało zmianie, a już tym bardziej fundamentalny podział na wyzyskiwanych i wyzyskiwaczy, bowiem wypracowaną wartość dodatkową zamiast zagarniać wielu kapitalistów, zagarniał jeden, państwowy kapitalista. Dla przeciętnego robotnika oznaczało to mniej więcej tyle co zmianę właściciela zakładu pracy nie zaś zmianę systemu ekonomicznego. Zamiast (względnie) zdeakumulowanego kapitału, został on zakumulowany w jednym ręku, państwowych. Zamiast z dyrektora z prywatnego nadania był dyrektor z państwowego – coś jakby powstał „mega monopol” na skalę krajową”¹⁷⁷.

¹⁷⁷ M. Drabiński, Powstanie i upadek kapitalizmu państwowego w anarchistycznym ujęciu, wprowadzenie, dostępne pod adresem: <https://drabina.wordpress.com/2012/01/19/powstanie-i-upadek-kapitalizmu-panstwowego-w-anarchistycznym-ujeciu-wprowadzenie/>

Nie zmienia to jednak zasadniczo faktu, że rosyjski anarchosyndykalizm stanowi jedną z najbardziej ciekawych i oryginalnych wariacji tej doktryny, która – w zależności od środowiska – traktowała komitety bądź rady za podstawowe jednostki, narzędzia walki oraz załączki nowego komunistycznego społeczeństwa uznawszy, iż „fabryka jest samorządną komuną producentów i konsumentów”⁴. Pierwsza wariacja, na gruncie teoretycznym, została wyłożona w przyjętej podczas Wszechrosyjskiej Konferencji Anarchosyndykalistów z 1918 roku rezolucji, w której stwierdzono, że związki zawodowe przestały przystawać do zmieniającej się sytuacji społeczno-ekonomicznej w Rosji. Za właściwy typ organizacji, którego potrzebowali robotnicy uznano komitety fabryczne, które stanowić miały ekspresję woli i samorządności proletariatu, będąc zdolnymi do zaspokojenia wszelkich aspiracji proletariatu i do koordynowania ich działań. Co ważniejsze, uważano, iż stanowią one pierwsze stadium dla przyszłego komunistycznego społeczeństwa, bowiem zawierają one w sobie część społeczeństwa jutra. Przekonywano, iż wyłącznie za ich pomocą można zniszczyć kapitalizm oraz kapitalizm państwowy, który mylnie określono mianem socjalizmu, napisano w rezolucji. Ponadto delegaci zaaprobowali, aby komitety prowadziły zupełnie autonomiczną politykę na płaszczyźnie: (a) kulturalnej i edukacyjnej, (b) pomocy wzajemnej, (c) organizowania oraz wspierania dobroczynności, w czym związki zawodowe winne nie przeszkadzać, podobnie jak nie powinny przeszkadzać w działaniach giełd pracy oraz robotniczych kooperatyw. Niemniej jak już zostało powiedziane – podstawowym celem działalności tych organizmów winno być dążenie do urzeczywistnienia komunizmu⁵.

Drugą wariację w sposób najbardziej pełny wyłożył G. Maksimow, który przekonywał, iż rady są jedynym miejscem, w którym nie tylko dokonuje się rozproszenia władzy, nie tylko są triumfem samorządności, równości, wolności i sprawiedliwości, czy jako jedyne mogą efektywnie sprawować „robotniczą kontrolę środków produkcji”, lecz były miejscem, w którym kształtowała wola proletariatu, gdzie wola większości uwzględniała wolę mniejszości. Traktował on sowiety jako stricte anarchistyczne organy, albowiem powstały one zupełnie samodzielnie i często spontanicznie, jako wyraz woli, aktywności, samorządności i wiary we własne siły proletariatu⁶.

⁴ G. Maksimow, Syndykaliści w Rewolucji Rosyjskiej, [w:] Wolin, Nieznana Rewolucja, Poznań 2007, s. 263.

⁵ All-Russian Conference of Anarcho-Syndicalists: Resolution on Trade Unions

⁶ G. Maksimov, The Soviets, [w:] R. Graham (edited by), Anarchism..., Vol I, s. 295 i 296.

Należy mieć jednak pamięci, iż stanowisko anarchosyndykalistów wobec działalności związkowej wynikało w dużej mierze z realiów w jakich przyszło im działać. Bowiem większość organizacji związkowych poczynawszy od 1918 roku była praktycznie zdominowana przez bolszewików czego wyrazem był m.in. I Wszechrosyjski Kongres Związków Zawodowych zorganizowany w 1918 roku. Ponadto nie oznacza to, że wszyscy rosyjscy anarchosyndykaliści odrzucili instytucje związkowe. Pomimo doży sceptyzmu część, szczególnie spośród przebywających wiele lat na zachodzie Europy, w USA bądź Ameryce Łacińskiej, stawiała na rozwój syndykatów i ich federacji.

Niezaprzeczalnie sama Rewolucja Rosyjska stanowiła, aż do momentu wybuchu Rewolucji w Hiszpanii, najważniejszy zryw anarchistyczny w historii, najważniejszy przykład rewolucji społecznej oraz samoorganizacji mas, które samodzielnie, spontanicznie i całkowicie oddolnie, za pomocą tworzonych przez siebie rad (sowietów) próbowały urzeczywistnić komunizm.

Anarchosyndykalizm pomiędzy „Dwoma rewolucjami”

W lutym 1917 Rosję objęła fala strajkowa, całkowicie spontaniczna i sprzeczna z wolą partii politycznych, w tym także i bolszewików występujących przeciw strajkom nawet w przededniu Rewolucji⁷. Wkrótce, zupełnie spontanicznie, wykształcać się rady robotnicze oraz komitety fabryczne. Ta spontaniczność, jak przyznawał szef carskiej policji, była cechą szczególną Rewolucji Ludowej – proletariusze wyłącznie własnymi siłami wszczynali strajki, po to aby następnie proklamować rady domagające się współudziału robotników w zarządzaniu zakładami pracy, nie kierując się przy tym ani ideologią, ani często nawet potrzebami materialnymi.

Stanowiło to impuls dla pełnego wyłączenia wielu zakładów pracy i przejmowania przez proletariuszy kontroli nad produkcją, de facto dokonując uspołecznienia. Wyrazem tej tendencji były narodziny koncepcji oraz hasła „robotniczej kontroli” (środków produkcji), które zdaniem Avricha nie zostało wymyślone ani przez anarchistów, ani przez bolszewików⁸, acz stanowiło ono wyraz rewolucyjnej świadomości i spontaniczności rosyjskich robotników. Równocześnie cały rosyjski ruch anarchistyczny podejmował wy-

kapitalizm i powrócono do politycznego absolutyzmu”¹⁷⁵, jak pisał Rudolf Rocker? Czy była to zdrada bolszewików? Wypaczenie? A może rewolucja z góry została skazana na porażkę, gdy tylko swe łapy na niej położyli bolszewicy przepełnieni centralizmem, jak po latach analizowali anarchosyndykaliści?

Część anarchosyndykalistów, jak np. Rocker i Maksimow, nie skupiała się wokół pojęcia „zdrady” czy złej woli bolszewików, akceptując szczerą intencję bolszewików, wskazywali zarazem, że do urzeczywistnienia socjalizmu dojść nie mogło wskutek sprzeczności i absurdów, które legły u podstaw działań bolszewików. Rzecz jasna pierwszym takim czynnikiem było powstanie „rządu rewolucyjnego” oraz zaaprobowanie poglądu jakoby państwo mogło stanowić środek wyzwolenia, co stało w całkowitej opozycji względem postawy anarchistów. Drugim czynnikiem był głęboko zakorzeniony centralizm wśród bolszewików, paraliżujący wszelkie samorządne inicjatywy.

O ile przyczyna zakwestionowania przez anarchistów państwa jako narzędzia służącego transformacji nie wymaga szerszych wyjaśnień, to w praktyce – jak przekonywał R. Rocker – powstanie „rządu rewolucyjnego” uniemożliwiło rozkwitowi ludowej spontaniczności, pacyfikując wszelkie tendencje wolnościowe, zaś członkowie tego ciała „nawet jeżeli przedtem prezentowali lewicowe poglądy, zatracają stopniowo wszelki bezpośredni kontakt z masami i przestają odczuwać prawdziwe sprężyny ruchów społecznych”¹⁷⁶. Co gorsze, mechanistyczne i skrajnie centralistyczne podejście bolszewików zrodziło iluzję możliwości urzeczywistnienia socjalizmu, następnie zmierzającego w stronę komunizmu, za pomocą dekretów. Wobec tego bolszewicy pragnęli zamknąć życie społeczne w arbitralnie nakreślonych przez nich samych granicach, niszczyć wszystko co z tych granic się wymykało. W następstwie bolszewicy pacyfikowali wszelkie przejawy oddolnie budowanego socjalizmu/komunizmu, uznając tego rodzaju inicjatywy społeczne za im wrogie.

Wielu innych podkreślała zafascynowanie Lenina niemiecką gospodarką wojenną, sądząc, iż bolszewicy świadomie zdradzili i wypaczyli rewolucję, dokonali kontrrewolucji i ostatecznie zbudowali „kapitalizm państwowy”.

Niezależnie jednak od przyjętego paradygmatu dot. transformacji ustrojowej (od Imperium Carskiego ku ZSRR) wszyscy zgodnie podkreślali, iż gospo-

⁷ Anarchiści wobec Rewolucji Październikowej, [w:] Wolin, dz. cyt., s. 243.

⁸ Tamże, s. 141.

¹⁷⁵ Tamże, s. 56.

¹⁷⁶ Tamże, s. 15.

szewików celowo wyolbrzymiała jego znaczenie. Niemniej były one widoczne. Przede wszystkim, jak sugerował bolszewicki propagandzista Em. Jaroślawski, wpływy anarchosyndykalistyczne uwidoczniały się w takich propozycjach jak np. przekazanie kontroli nad gospodarką Kongresowi Producentów, woli nadania dominującej roli związkom zawodowym, czy uznania drobnych rolników także za producentów. Kolejną przyczyną, która powodowała, iż Opozycję Robotniczą należałoby określać mianem frakcji anarchosyndykalistycznej zdaniem historyka było (prawdziwe bądź nie) poparcie jakie posiadała ona wśród anarchistów, zaś prace Kołłontai miały być tłumaczone na inne języki właśnie przez anarchistów¹⁷⁴.

Równocześnie anarchiści przebywający poza granicami Rosji starając się pomóc więzionym w swej ojczyźnie towarzyszom zaangażowali się w organizowanie komitetów pomocowych. Spośród nich do najważniejszych zaliczyć możemy: Wspólny komitet na rzecz obrony Rewolucyjnych Więźniów w Rosji, który działał w latach 1923 – 1926, Fundację IWA na rzecz zwolnienia więzionych anarchistów i anarchosyndykalistów w Rosji, która działała w okresie 1926 – 1932 oraz fundację założoną przez A. Berkmana, która działała w Chicago.

Naturalnie, obok pomocy, anarchiści zachodni starali się rozpowszechniać prawdę o działaniach bolszewików: o stworzeniu dyktatury, o represjach, o spacyfikowaniu rewolucji społecznej. Pierwszymi, do których docierać zaczynały niepokojące informacje byli anarchiści z Niemiec oraz Szwecji. Doskonale ukazuje nam się zmiana anarchistycznego stanowiska względem Rewolucji Rosyjskiej: od entuzjazmu jaki wywoływały pierwsze doniesienia od wydarzeniach w Rosji, po krytyczną ocenę i potępienie działań bolszewików.

Zamiast podsumowania anarchistyczna analiza systemu radzieckiego – kapitalizm państwowy

Co takiego zostało uczynione, że w Rosji (w ZSRR) zamiast urzeczywistnić komunizm, urzeczywistniono „prymitywny, biurokratyzowany, państwowy

¹⁷⁴ E. Yaroslavsky, History of Anarchism in Russia, rozdział IV, The Russian Anarcho-Syndicalists During The Proletarian Revolution, dostępne pod adresem: http://dward-mac.pitzer.edu/anarchist_archives/worldwidemovements/anarchisminrussia4.html [dostęp: 10.09.2011 roku].

siłki mające przekształcić Rewolucję Lutową w rewolucję społeczną, stając się tym samym – obok bolszewików – jedyną siłą polityczną, która pragnęła kontynuować walkę rewolucyjną. To też dla anarchistów, Rewolucja Lutowa stanowiła jedynie preludium do właściwej rewolucji, która doprowadzić miała do likwidacji państwa i kapitalizmu. Między innymi to właśnie ten pogląd pchnął wiele ośrodków anarchistycznych do współpracy z Bolszewikami, w których (naturalnie obok siebie samych) widziano jedyną autentyczną siłę rewolucyjną zmierzającą do drugiej rewolucji.

Pozwalało to rosyjskim anarchistom interpretować Rewolucję Lutową jako wydarzenia stricte anarchistyczne, co przyznał m.in. G. Maksimow⁹, zwłaszcza że rodzący się system rad kształtował się nad wyraz spontanicznie, a same rady pozostawały socjalistyczne, zdecentralizowane i samorządne, często stając się głównym motorem wydarzeń rewolucyjnych. Wskutek takiej genezy rad, wielu anarchistów (w zwłaszcza anarchosyndykalistów) zaczęło postrzegać je jako główne narzędzie umożliwiające uspołecznienie środków produkcji oraz budowę komunizmu wolnościowego, co już wcześniej¹⁰. Równolegle rozpoczął się proces wielkiej emigracji rozentuzjasmowanych anarchistów pochodzenia rosyjskiego do Rosji¹¹, zaś władze rozpoczęły proces zwalniania anarchistów z więzień oraz obozów pracy¹².

Współpraca pomiędzy anarchistami a bolszewikami nieustannie się zacieśniała. Naturalnie, nie był to łatwy sojusz, podszyty był zresztą zazdrością oraz rywalizacją o serca i umysły rosyjskich mas. Z tych przyczyn bolszewicy posługiwać się zaczęli wieloma anarchistycznymi hasłami, spośród których najbardziej znanym i najbardziej reprezentatywnym było: „fabryki dla robotników, ziemia dla chłopów”¹³ (także i na odwrót – anarchiści przyjęli część bolszewickich haseł, jak np. „cała władza w ręce rad”), co G. Maksimow interpretował jak chęć partykularnego wykorzystania tych haseł przez bolszewików w celu przeciągnięcia na swą stronę mas i odciągnięcia ich od anarchistów¹⁴. Wynikało to w dużej mierze z faktu, iż losy oraz nastroje mas zdecydowanie sprzyjały ruchowi anarchistycznemu, wobec czego bolszewi-

⁹ G. Maksimow, Syndykaliści w..., [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 258.

¹⁰ Tamże.

¹¹ E. Goldman, My Further Disillusionment in Russia, Garden City New York Doubleday 1924, s. 83.

¹² P. Avrich, The Russian anarchists, Oakland-Edinburgh 2005., s. 124.

¹³ E. Goldman, My Further..., s. 83.

¹⁴ G. Maksimow, Syndykaliści w..., [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 260.

cy, aby móc stanąć z nimi szranki musieli przedstawiać siebie jako siłę równie rewolucyjną i równie socjalistyczną co anarchiści, albowiem jak przyznawał Lenin – robotnicy oraz chłopcy rosyjscy podążyli znacznie bardziej na lewo względem bolszewików¹⁵.

Zasadniczo rywalizacja oraz sojusz bolszewicko-anarchistyczny mógł doprowadzić do tylko dwóch ewentualności: zmuszenia bolszewików do porzucenia swych zamordystycznych koncepcji lub zintensyfikowania ich wysiłków na walce z wszelkimi przejawami anarchizmu. Ostatecznie, co wiemy z dalszych dziejów, przeważała druga opcja, lecz nim bolszewicy zdobyli władzę, w dużej mierze na plecach anarchistów, i umocnili swą pozycję, anarchiści byli im potrzebni i to bardziej bolszewikom zależało na sojuszu, aniżeli anarchistom, albowiem jak przekonywał jeden z przywódców partii: „odgradzając się od anarchistów, możemy odgrodzić się od mas”¹⁶.

Nieustanna presja ze strony rosnącego w siłę ruchu anarchistycznego oraz – jak już wskazywałem – konieczność przedstawiania siebie jako siły równie socjalistycznej co ruch anarchistyczny przez bolszewików w celu przyciągnięcia przez partię mas i części anarchistów, spowodowały opublikowanie przez Lenina Państwa a Rewolucji oraz Tez Kwietniowych, które znacząco wybiegły poza program bolszewików oraz stanowiły wyraźny ułkon w stronę anarchistów, w których Lenin – rzecz jasna czysto instrumentalnie, wręcz machiawelicznie – posługiwał się wieloma koncepcjami i hasłami zbliżonymi do hasel i celów anarchosyndykalistów, doskonale zdając sobie sprawę z siły tendencji anarchosyndykalistycznych wśród rosyjskiego proletariatu. Częściowo Leninowi udało się osiągnąć zamierzone cele. Wielu wolnościowców wskutek opublikowania tych prac uwierzyło w możliwość sojuszu oraz długotrwałej współpracy sądząc, iż Lenin zajął pozycje znacznie bliższe anarchosyndykalizmowi.

Lenin położył bowiem nacisk w Państwie a Rewolucji na wykazaniu zbeđności oraz klasowego charakteru państwa (pozostającego narzędziem najsilniejszej ekonomicznej klasy), które – cytując F. Engelsa – oparte zostały na władzy publicznej wymuszającej za pomocą licznych narzędzi posłuch, w celu ujarznienia klasy producentów przez posiadaczy. Ponadto, także podpierając się Engelsem, który jednak prawdopodobnie zaczerpnął ten pogląd od Bakunina, Lenin określił, iż cechą naturalną polityki zagranicznej pomiędzy państwami jest rywalizacja podobna do rywalizacji pomiędzy kapitalistami,

„Opozycja Robotnicza” i exodus ruchu anarchistycznego

W tradycyjnym przekazie historycznym niezwykle rzadko wspomina się o frakcjach, konfliktach i sporach wśród bolszewików do momentu śmierci Lenina. W ten sposób można odnieść wrażenie, iż partia bolszewicka stanowiła niemal ideologiczny monolit, będąc całkowicie podporządkowana swoim wodzom. Prawda jest zupełnie odmienna i można przypuszczać, iż część członków partii znalazła się pod – ograniczonym zapewne – wpływem anarchosyndykalizmu.

Naturalnie, mam tu na myśli tzw. „Opozycję Robotniczą”, tworząca frakcję wewnątrz partii, sprzeciwiającą się tzw. „komunizmowi wojennemu” i dostrzegającą w polityce partii groźbę ustanowienia nowego biurokratycznego reżimu. Przede wszystkim jednak członkowie frakcji optowali za przywróceniem radom oraz związkom zawodowym należnej im roli, jednocześnie podważając zasadność militaryzacji organizacji pracy, zamiast której pragnęli przywrócenia „kontroli robotniczej” sprawowanej przez rady robotnicze oraz związki zawodowe, które zrzeszone byłyby w Wszechrosyjskim Kongresie Producentów. Grupa ta, którą Lenin oskarżał o „syndykalistyczne i anarchistyczne dewiacje”, propagowała hasło, iż „budowa komunizmu należy do robotników”¹⁷⁰. Nieformalną liderką tego skrzydła była Aleksandra Kołłontaj, której broszura Opozycja Robotnicza (w której zawarto wyżej wymienione żądania i program ideologiczny frakcji), została niemal od razu skonfiskowana i zakazana podczas X Kongresu partii¹⁷¹.

Lenin, będący niezwykle wzburzony faktem istnienia tej grupy wewnątrz partii, oskarżał ją o szerzenie quasi burżuazyjnej ideologii i dewiacji anarchistycznych¹⁷². Przekonywał, iż istnienie takiej grupy wewnątrz partii tworzy niebezpieczeństwo dla rządów proletariatu. Dlatego też podczas X Kongresu Partii Komunistycznej zakazano istnienia jakiegokolwiek opozycji wewnątrz partii. Kilka lat później Lew Trocki uznał ten czyn za „otwarcie drogi do «totalitaryzmu»”¹⁷³.

Naturalnie, sam wpływ anarchosyndykalizmu na „Opozycję Robotniczą” był w rzeczywistości ograniczony, lecz propaganda „prawomyślnych” bol-

¹⁵ D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 83.

¹⁶ Anarchiści wobec Rewolucji Październikowej, [w:] Wolin, dz. cyt., s. 244.

¹⁷⁰ P. Avrich, dz. cyt., s. 224.

¹⁷¹ Tekst dostępny jest w języku angielskim pod następującym adresem: <http://www.marxists.org/archive/kollonta/1921/workers-opposition/index.htm>

¹⁷² D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 93.

¹⁷³ Tamże.

kiej¹⁶³. Wedle projektu, eksperyment objąć miał fabryki kuzbasu oraz miasto Nadiieżńsk na Uralu.

Wkrótce do projektu dołączyli amerykańscy socjaliści z IWW – Bill Haywood oraz G. Calverte, co jednak nie spotkało się z przychylną postawą bolszewików, którzy posądzali członków IWW o bycie na „wpół anarchistami”¹⁶⁴. Pomimo obiekcji rządzących, ostatecznie projekt został zainicjowany, zaś pomiędzy styczniem 1922 a grudniem 1923 roku dołączyło do projektu 566 obcokrajowców, głównie amerykańców będących członkami IWW, którzy pragnęli wdrażać koncepcje syndykalistyczne w życie¹⁶⁵.

W latach 1921 – 1922 dyrektorem placówki był Władimir „Bill” Szatow, wspominany przeze mnie wcześniej rosyjski anarchosyndykalista, który objął tę funkcję na podstawie decyzji STO (Rady Pracy i Obrony)¹⁶⁶. Do największych sukcesów anarchosyndykalistów działających w AKP Kuzbas zaliczyć możemy wprowadzenie zasady równości płac w placówce. Równocześnie anarchosyndykaliści razem z członkami IWW protestowali przeciw praktykom bolszewików, którzy wprowadzili m.in. system pracy akordowej w ośrodku oraz negowali zasady demokracji robotniczej¹⁶⁷.

Jednakże sukcesy ekonomiczne AKP Kuzbas oraz pozycja anarchosyndykalistów tak niepokoiła bolszewików, iż ci obawiając się rozwoju niebezpiecznej alternatywy rozpoczęli szereg działań zmierzających do osłabienia autonomii, które ostatecznie zakończyły się wraz z likwidacją ośrodka odgórną decyzją władz w 1930 roku¹⁶⁸.

W czasach stalinowskich bezwzględnie dokończono eliminację anarchistów w ZSRR. W większości wysłano ich albo do gułagów, albo zostali wymordowani jak np. Bill Szatow czy A. Baron, którego zwolniono z więzienia w 1938 roku (po 18 latach). Jednakże wkrótce zabrany został przez milicję spod domu i słuch po nim zaginął¹⁶⁹. Za symboliczne zwieńczenie stalinowskich prześladowań anarchistów uznać możemy zamknięcie w 1938 roku muzeum P. Kropotkina.

¹⁶³ Tamże, s. 85.

¹⁶⁴ Tamże, s. 86.

¹⁶⁵ Tamże, s. 87.

¹⁶⁶ Tamże.

¹⁶⁷ Tamże, s. 88.

¹⁶⁸ Tamże, s. 90.

¹⁶⁹ P. Avrich, dz. cyt., s. 245.

która rodzi liczne konflikty oraz wojny, a także służy wzmocnieniu aparatu państwa. Co prawda za absurdalny uznał pogląd wedle, którego likwidacja państwa nastąpić miała niemal natychmiast, lecz zarazem pragnął wykaazać jakościową różnicę pomiędzy anarchistyczną „likwidacją państwa” oraz marksowskim „obumieraniem państwa” w „okresie przejściowym” w którym wprawdzie likwidowane jest państwo burżuazji, następnie zaś wykształcone „państwo robotnicze” jawiące się Leninowi de facto jako „półpaństwo”. Niemniej ostateczny cel pozostawał ten sam – likwidacja państwa. Jako wzór przedstawił, bliską przeto anarchistom, Komunę Paryską, w której zlikwidowano ucisk klasowy, stworzono coś w rodzaju „demokracji proletariackiej”, m.in. poprzez wprowadzenie obieralności i usuwalności urzędów, zrównano pensje urzędników z pensjami robotniczymi oraz zlikwidowano stałe wojsko i policję. W konsekwencji jak twierdził Lenin – Komunę niezwykle trudno było określać państwem, zaś istnienie takiego „półpaństwa” stanowiło wedle niego niezbędny krok ku urzeczywistnieniu wprawdzie socjalizmu, potem zaś komunizmu.

Z kolei w Tezach Kwietniowych Lenin uznał, iż Rosja znajduje się w okresie przejściowym, wobec czego niezbędne stać się miało podjęcie kolejnego kroku w celu dokonania rewolucji społecznej. Zapowiedział weń likwidację policji, wojska, biurokracji oraz ustanowienie dyktatury rad. Wkrótce też, zdając sobie przeto sprawę z anarchistycznego ducha rad, wezwał do ustanawiania rad robotniczych (mając w zamierzeniu ich wykorzystanie) co wielu anarchosyndykalistów interpretowało jako ostateczne odejście wodza bolszewików od oficjalnej linii Partii Bolszewickiej i przejście na stronę anarchosyndykalistyczną¹⁷. Z resztą nie tylko anarchosyndykaliści tak postrzegali powyższe prace oraz wypowiedzi Lenina. Również wewnątrz partii zaczęto go oskarżać o „dewiacje anarchistyczne”, zaś I.P. Goldenberg wypowiedział wówczas słynną frazę, która doskonale oddaje anarchistyczną atmosferę tamtych czasów, mówiąc, iż Lenin pragnął „wysunąć swoją kandydaturę na jedyny tron w Europie niezajęty od 30 lat: na tron Bakunina!”¹⁸

Nie z innych właśnie powodów, część spośród rosyjskich anarchosyndykalistów (częście) i anarchokomunistów (rzadziej) podkreślało zgodność celów bolszewików z celami anarchistów¹⁹, traktując przy tym koncepcję „dyktatury proletariatu” wyłącznie jako „okres przejściowy” zmierzający

¹⁷ P. Avrich, dz. cyt., s. 143.

¹⁸ W. Thorpe, „The Workers Themselves”: Revolutionary Syndicalism and International Labour, 1913 – 1923, Dordrecht/Boston/London 198., s. 95.

¹⁹ P. Avrich, dz. cyt., s. 129.

do urzeczywistnienia anarchii. Na tej kanwie narodziła się nowa koncepcja polityczna potocznie określana mianem „anarchobolszewizmu”²⁰.

Pomimo tego, iż wówczas większość anarchistów, w szczególności anachosyndykalistów, aprobowała współpracę z bolszewikami, to już wtenczas stosunek wobec nich i współpracy z nimi stanowił jedną z bardziej istotnych przyczyn, które dzieliły, a konsekwencji osłabiały ruch anarchistyczny w Rosji, jak przekonywała E. Goldman²¹.

Z drugiej strony, jak już zostało wspomniane, także anarchiści przejęli część bolszewickich haseł, w tym to najważniejsze – „cała władza w ręce rad”. Pomimo tego, iż nie satysfakcjonowało ono w pełni anarchistów, jak pisał po latach Maksimow, to jednak było ono znacznie bardziej postępowe aniżeli burżuazyjna demokracja, częściowo zaspokajając anarchistyczne żądania dotyczące decentralizacji, rozproszenia i ostatecznej eliminacji władzy²².

Znacznie i zasięg rosyjskiego ruchu anachosyndykalistycznego

Okres pomiędzy Rewolucją Lutową a Rewolucją Październikową był okresem niezwykle dynamicznego rozwoju ruchu anarchistycznego, który permanentnie i konsekwentnie powiększał swe szeregi, rozszerzał zasięg, intensyfikował wpływy oraz coraz bardziej znacząco wpływał na losy rewolucji. To też Rewolucja Lutowa stanowi swoisty cenzus, który wyznacza nam zupełnie nowy okres w dziejach rosyjskiego anarchizmu, czyniąc z niego prawdziwie masowy ruch, który wkrótce – co zostało już wcześniej opisane – skutecznie zacznie rywalizować z bolszewikami o poparcie Rosjan, stanowiąc dla nich realną przeciwwagę.

Wcześniej anarchiści posiadali szersze wpływy jedynie w piotrogrodzkich fabrykach, szczególnie zaś w: Fabryce metalowej w Wyborgu (miasto położone w okolicach Piotrogradu, które wkrótce stało się „bastionem” anachosyndykalizmu w Rosji), Fabryce Rur na Wyspie Wasylego oraz Zakładach Putiłowskich (obecnie „Fabryka Kiłowa”), którego robotnicy nieśli podczas Rewolucji transparent z hasłem: „koniec z państwem kapitalistycznym”²³. Także wśród części rad oraz garnizonów wojskowych pozycja anarchistów

kraju większości uwięzionych liderów ruchu anarchistycznego, co było pewną formą amnestii, zgodnie z którą władze zezwoliły na wyjazd kraju tym anarchistom, którzy nie walczyli zbrojnie z „władzą radziecką”.

W 1923 roku bolszewicy zakazali działalności ACK (Anarchistyczny Czarny Krzyż), kończąc proces likwidacji komitetów fabrycznych, w których anachosyndykaliści posiadali jeszcze wpływy, jak np. w zakładach produkujących maszyny „Dynamo” w Moskwie, którego komitet z likwidowano w 1924 roku¹⁵⁸. W dalszej kolejności rozpoczęto wywożenie uwięzionych anarchistów do gułagów w okolicach Archangielska, do więzień Czecha na Uralu oraz kolonii karnych na Syberii¹⁵⁹. Zasadniczo poważniejszych reperkusji uniknęli jedynie tzw. anarchobolszewicy, których po krótkich pobytach w więzieniach w większości zwolniono, acz umieszczano ich pod policyjnym nadzorem. Niemniej gdy już fala represji opadła „Golos Truda” zostało ponownie utworzone z zezwoleniem władz na kontynuowanie wydawania pism Bakunina. Ostatecznie pismo zamknięte zostało dopiero w 1929 roku, kiedy to cała jego redakcja wtrącona została do więzień. Generalnie był to finalny etap procesu rozbijania ruchu anarchistycznego, bowiem jak raportował naczelnik I oddziału GPU (Objediniennoj gosudarstwiennoj političeskoje upravlenije) Rutkowski, jeszcze w okresie od listopada 1924 do lata 1925 pod obserwacją znajdowało się ogółem 4 tysiące rosyjskich anarchistów będących jeszcze na wolności, spośród których 750 było szczególnie obserwowanych¹⁶⁰. Ostatnia podziemna grupa anarchistyczna rozbita została w Piotrogradzie w 1926 roku¹⁶¹.

Jedyną formą wyłomu od oficjalnego modelu ekonomicznego, który zdołał przetrwać jeszcze po umocnieniu się bolszewików przy władzy była Autonomiczna Kolonia Przemysłowa Kuzbas w skrócie: AKP Kuzbas. Pomysłodawcą tego ośrodka był holenderski socjaldemokrata Justus Rutgers (marzący by powstało „coś na kształt autonomicznego trustu stowarzyszeń robotniczych”¹⁶²), który podczas swego pobytu w USA zbliżył się ku opcji bolszewic-

¹⁵⁸ I. Podsiwałow, dz. cyt., [w:] Anachosyndykalizm. Strajki, powstania, rewolucje 1892 – 1990, Poznań – Kraków 2006, s. 83.

¹⁵⁹ P. Avrich, dz. cyt., s. 234 i 235.

¹⁶⁰ I. Podsiwałow, dz. cyt., [w:] Anachosyndykalizm. Strajki, powstania, rewolucje 1892 – 1990, Poznań – Kraków 2006, s. 84.

¹⁶¹ Tamże.

¹⁶² A. Szyrbu, Kuzbas. Autonomiczna kolonia przemysłowa, [w:] Anachosyndykalizm. Strajki, powstania, rewolucje 1892 – 1990, Poznań – Kraków 2006, s. 86.

²⁰ V. Damier, Anarcho-syndicalism in the 20th Century, Alberta 2009, s. 65.

²¹ E. Goldman, My Further..., s. 85.

²² G. Maksimov, The Soviets, [w:] R. Graham (edited by), Anarchism..., Vol I, s. 296.

²³ P. Avrich, dz. cyt., s. 124.

Dziedzictwo Kronsztadu

Anarchiści bardzo często określali Kronsztad mianem Drugiej Komuny Paryskiej wpisującej wydarzenia jakie zaszły na wyspie w koncepcję Trzeciej Rewolucji, lecz należy pamiętać, iż wydarzenia w Kronsztadzie miały początkowo pokojowy charakter i dopiero działania bolszewików doprowadziły do starć zbrojnych. Z drugiej strony, nieuchronny konflikt z władzami powodował nieprawdopodobny wzrost nastrojów rewolucyjnych w bazie, „strony Izwiestii są pełne dowodów tego powszechnego entuzjazmu, który pojawił się znowu, ledwo tylko masy poczuły, że odnalazły, przy pomocy wolnych rad, właściwą drogę do wyzwolenia oraz nadzieję na prawdziwą rewolucję”¹⁵⁴. Warto nadmienić, iż entuzjazm ten udzielił się także części bolszewików na wyspie, spośród których wielu wystąpiło z partii.

Niewątpliwie powstanie kronsztadzkie zintensyfikowało represje nowych władz skierowane przeciw anarchistom. Nie przypadkiem bowiem niemal natychmiast po stłumieniu powstania przez kraj przetoczyła się ponowna fala aresztowań anarchistów, co doprowadziło do załamania się ruchu w wielu miejscach. Aresztowano wówczas Maksimowa, Larczuka (Sekretarza Biura Wykonawczego Anarchosyndykalistów), Wolina oraz Barona. Zamknięto niemal wszystkie wydawnictwa, księgarnie oraz kluby anarchistyczne. Represje te były tak szerokie, iż dotknęły one nawet tołstoistów, dotychczas tolerowanych. Oficjalny dyskurs stawał się coraz bardziej antyanarchistyczny, lecz zarazem wielu zatrzymanym nie stawiano nawet żadnych zarzutów¹⁵⁵. W samym zaś Piotrogradzie, jak przekonywał Wolin, miały się rozpocząć „czystki” i zatrzymywane miały być wszystkie osoby, które (w ocenie bolszewików) sympatyzowały w Kronsztadem¹⁵⁶.

Represje coraz częściej nie ograniczały się do aresztowań. Zaczęto zabijać anarchistów, jak np. Lwa Czernyego i Fanyę Baron we wrześniu 1921 roku. Wkrótce także, tj. po powrocie z Kongresu IWA, aresztowany został A. Szapiro. Jednakże po protestach delegatów zagranicznych przybyłych na Międzynarodowy Kongres Czerwonych Związków Zawodowych (tzw. Profintern), wspartych strajkiem głodowym Wolina, Maksimowa, Larczuka, Barmasza i Mrasznya, został deportowany z Rosji¹⁵⁷. Ponadto, na co wpływ miał protest delegatów, w styczniu 1922 roku władze wydały zgodę na wyjazd z

była stosunkowo silna, lecz zasadniczo pozostałe w pozostałych ośrodkach miejskich i innych regionach anarchizm nie cieszył się większym zainteresowaniem wśród mas.

Rewolucja Lutowa zasadniczo zmieniła tę sytuację, kiedy to w jej wyniku anarchizm bardzo szybko zaczął zyskiwać na znaczeniu, acz rangę najważniejszego ośrodka, a wręcz bastionu, anarchistycznego w umierającym imperium zachował Piotrogród-Wyborg, nieustannie rozszerzając swe wpływy do tego stopnia, iż wkrótce ideały anarchistyczne zaczęły cieszyć się ogromną popularnością wśród marynarzy Floty Bałtyckiej²⁴. Spośród najważniejszych organizacji powstałych w stolicy wymienić należy Piotrogradzką Federację Anarchistyczną, w której dominowali anarchokomuniści wzywający do proklamowania Komuny Piotrodrodu. Organizacja wydawała dwa pisma: „Komuna” oraz „Burevestnik”²⁵. W Kronsztadzie zaś anarchokomuniści publikowali „Volnoi Kronshtadt”²⁶.

Wkrótce rozpoczęto wydawać w Piotrogradzie dziennik „Golos Truda” („Głos Pracy”) – najważniejszego i największego pisma anarchosyndykalistów rosyjskich mieszkających w USA oraz Kanadzie, w których gazeta posiadała około 10 tysięcy czytelników²⁷, w samej zaś Rosji nakład osiągnął wkrótce przeszło 25 tysięcy egzemplarzy²⁸ – po tym kraju powrócił redaktor naczelny pisma Maksim Raevskii. Obok niego w redakcji znaleźli się: Bill (Władymir) Shatow, Wolin, Aleksander Szapiro (który po 25 latach nieobecności wrócił do Rosji) oraz Grigorij Maksimow, najmłodszy wówczas członek redakcji. Redakcja za cel obrała sobie szerzenie ideałów anarchosyndykalistów wśród rosyjskich proletariuszy, stąd też na łamach pisma dominowała tematyka teoretyczna oraz historyczna, poświęcając wiele uwagi dziejom francuskiego syndykalizmu oraz idei strajku generalnego²⁹, a także tłumacząc i publikując prace Bakunina, Kropotkina, Pelloutiera, Pougeta czy Cornelissena³⁰. Pierwszy numer pisma ukazał się w sierpniu 1917 roku jako organ Związku Anarchosyndykalistycznego³¹, który powziął sobie za cel za-

¹⁵⁴ Tamże, s. 57.

¹⁵⁵ E. Goldman, *My Further...*, s. 81.

¹⁵⁶ Wolin, dz. cyt., s. 55.

¹⁵⁷ V. Damier, dz. cyt., s. 48.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 125.

²⁶ Tamże, s. 126.

²⁷ Tamże, s. 137.

²⁸ W. Thorpe, dz. cyt., s. 96.

²⁹ P. Avrich, dz. cyt., s. 140.

³⁰ W. Thorpe, dz. cyt., s. 96.

³¹ P. Avrich, dz. cyt., s. 139.

stąpienie scentralizowanego państwa federacyjnym związkiem chłopskich i przemysłowych rad robotniczych oraz komisji kontrolnych³².

Równolegle, głównie wskutek anarchistycznej agitacji, spontanicznie zaczęto wywłaszczać mieszkania bogaczy, uspołeczniać bloki mieszkalne, powoływać komitety lokatorskie, uliczne oraz blokowe. Ponadto coraz częściej dochodziło do spontanicznego wywłaszczania i przejmowania zakładów pracy przez robotników. Proces ten z tygodnia na tydzień intensyfikował się, by ostatecznie, tuż przed wybuchem Rewolucji Październikowej, nabrać prawdziwego masowego charakteru³³, co w dużej mierze stanowiło efekt anarchistycznych działań i propagowania idei robotniczej kontroli środków produkcji. Było to o tyle istotne, bowiem wielu anarchosyndykalistów właśnie w komitetach fabrycznych dostrzegali załóżek przyszłego komunistycznego społeczeństwa. Stanowiły więc one – wedle anarchosyndykalistycznej interpretacji – ekspresję anarchizmu w praktyce. Przykładowo Komitet Zakładowy w Zakładach Putiłowskich sam przyznał sobie prawo do zatrudniania i zwalniania pracowników³⁴. Z kolei sposób wyłaniania i odwoływania Komitetu Wydziałowego w zakładach powodował, iż anarchosyndykaliści rzeczywiście mogli dostrzegać wiele podobieństw z anarchosyndykalistycznym sposobem wyboru delegatów syndykatów (czy innych organizacji) do federalnych organów³⁵, zwracając zarazem uwagę na fakt, iż większość komitetów powstawała i rozwijała się całkowicie spontanicznie³⁶.

Trudno byłoby się jednak oprzeć wrażeniu, iż poparcie i taka koncentracja rosyjskich anarchosyndykalistów na komitetach fabrycznych w dużej mierze wynikała z wymogów chwili. Anarchosyndykalistom bowiem – pomimo niewątpliwych sukcesów rosyjskiego ruchu anarchistycznego i anarchosyndykalistycznego, szybkiego rozwoju i zdobycia autentycznej sympatii rosyjskiego proletariatu, która przełożyła się na podważenie pozycji bolszewików, a także sprzyjających nastrojów wśród proletariuszy i ogółem sprzyjającej sytuacji – nie udało się dostatecznie wykorzystać nadarzających się okazji i zdominować rad robotniczych, zyskując za to niezwykle silną pozycję w komitetach fabrycznych, które stawać się zaczęły centrami życia społecznego

³² Tamże, s. 140.

³³ G. Maksimow, *Syndykaliści w...*, [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 260-262.

³⁴ Posiedzenie Komitetu Zakładowego 17 kwietnia 1917 roku, [w:] *Protokoły komitetów fabryczno-zakładowych w Piotrogradzie*, [w:] „Colloquia Communia”, nr. 5-6(16-17), wrzesień-grudzień 1984, s. 14.

³⁵ Projekt statutu komitetu wydziałowego, [w:] *Protokoły komitetów fabryczno-zakładowych w Piotrogradzie...*, s. 20.

³⁶ G. Maksimow, *Syndykaliści w...*, [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 265.

Wedle mieszkańców wyspy, bolszewicy stracili kontakt z masami i kierowali kraj ku upadkowi. Albowiem zamiast zbudować socjalizm, zbudowali kapitalizm państwowy. Zamiast urzeczywistnić system radziecki, stworzyli państwo dyktatorskie. Zaś ze względu na rozbudowaną biurokrację, partia stracić miała zaufanie robotników. Stąd też same rządy bolszewickie, zdaniem Guérina, Kronsztad traktował niczym uzurpację¹⁴⁷.

Pomimo tego, iż sytuacja stawała się coraz bardziej napięta, anarchiści nie pragnęli rozlewu krwi. Między innymi to z tego powodu zarówno A. Berkman jak i E. Goldman apelowali o rozpoczęcie negocjacji przez obie strony, pisząc i publikując 5 marca specjalną odezwę¹⁴⁸. Autorzy manifestu zarzucili bolszewikom, iż sam zamiar spacyfikowania wystąpienia marynarzy uznać można za akt kontrrewolucyjny, zaś w celu pokojowego rozwiązania konfliktu proponowali utworzenie specjalnej, pięcioosobowej komisji, w skład której weszłoby dwóch anarchistów.

Władze jednak sukcesywnie odmawiały podjęcia jakichkolwiek rozmów, szykując się do rozwiązania zbrojnego. Zresztą Lenin wprost zadeklarował podczas X Kongresu Partii, iż „nadszedł już czas” na rozprawę z opozycją¹⁴⁹. Wówczas również miał zwrócić uwagę na konieczność walki z „drobnoburżuazyjno-anarchistycznym elementem” wewnątrz partii¹⁵⁰. Zdaniem amerykańskiej anarchistki to właśnie w celu zdobycia argumentów na rzecz spacyfikowania Kronsztadu, bolszewicy sfabrykowali historię o gen. Kozłowskim, który miał być jakoby kontrrewolucjonistą a wraz z nim marynarze tej bazy¹⁵¹. Rozpowszechniano równocześnie plotki, jakoby baza stanowić miała „gniazdo białej kontrrewolucji”¹⁵².

Ostatecznie 18 marca tłąca się rewolucja społeczna została utopiona we krwi przez oddziały dowodzone przez Trockiego. Pomimo tego, iż od strony formalnej rola anarchistów podczas wydarzeń była stosunkowo niewielka, to w praktyce, jak zwraca uwagę np. Daniel Guérin, anarchiści odegrali kluczową rolę, wpływając na hasła, retorykę i cele powstańców¹⁵³.

¹⁴⁷ D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 103.

¹⁴⁸ Emma Goldman – *My Further...*, s. 72 i 73.

¹⁴⁹ P. Avrich, dz. cyt., s. 230.

¹⁵⁰ E. Goldman, *My Further...*, s. 81.

¹⁵¹ E. Goldman, *My Further...*, s. 69.

¹⁵² Wolin, dz. cyt., s. 50.

¹⁵³ D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 105.

nia nowych, tajnych, wyborów, [z zagwarantowaniem] pełnej wonności agitacji wśród robotników i chłopów podczas kampanii wyborczej;

2. Ustanowienia wolności słowa i prasy dla robotników i chłopów, dla anarchistów i lewicowo-socjalistycznych partii;
3. Zagwarantowania wolności zgromadzeń dla związków zawodowych oraz organizacji chłopskich;
4. Zwołania ponadpartyjnej Konferencji robotników, czerwonoarmistów i marynarzy Piotrogradu, Kronsztadu, oraz piotrogrodzkiego regionu, nie później niż do 19 marca 1921 roku;
5. Uwolnienia wszystkich socjalistycznych więźniów politycznych, podobnie jak wszystkich robotników, chłopów, żołnierzy oraz marynarzy uwięzionych w związku z [ich działalnością w] ruchach robotniczych i chłopskich;
6. Wyłonienia Komisji badającej uwięzionych w więzieniach bądź obozach koncentracyjnych;
7. Likwidacji wszystkich biur politycznych, albowiem żadna partia nie powinna posiadać specjalnych przywilejów w propagowaniu swych ideałów lub otrzymywać wsparcia finansowego ze strony rządu dla tych celów. Zamiast tego winne zostać utworzone edukacyjne i kulturowe komisje, wybierane lokalnie, acz finansowane przez rząd;
8. Likwidacji zagrądatelnyje otrjadi (czyli oddziałów zbrojnych mających chronić przepływ żywności);
9. Wyrównania racji żywnościowych dla wszystkich pracujących, z wyjątkiem osób zatrudnionych w branżach szkodliwych dla zdrowia;
10. Likwidacji (...) komunistycznych (czyt. bolszewickich) straży w fabrykach oraz młynach. Jeżeli takie straże będą niezbędne (...) [powołane zostaną] zgodnie z osądem robotników;
11. Przyznania chłopom prawa do zatrzymania swej ziemi i hodowli bydła, pod warunkiem, iż czynią to samodzielnie, bez zatrudniania siły roboczej; (...) ¹⁴⁶.

¹⁴⁶ A. Berkman, *The Bolshevik Myth*, [w:] A. Berkman, *Life of an Anarchist*, New York-London-Toronto – Melbourne 2005, s. 201 i 202.

rosyjskiego proletariatu, dając anarchosyndykalistom doskonałe miejsce do promowania idei kontroli robotniczej, której z kolei wyrazem było wywłaszczenie m.in. Zakładów Shlisselburskich³⁷.

Moskwa stanowiła drugi ośrodek anarchistyczny w Imperium Carów, szczególnie wśród: garbarzy, drukarzy oraz kolejarzy, wkrótce zaś także wśród pracowników przemysłu spożywczego³⁸.

Trzecim ośrodkiem rosyjskiego anarchizmu była Ukraina, ze szczególnym uwzględnieniem Kijowa, Charkowa, Odessy oraz górników z Węglowego Zagłębia Donieckiego, którzy zaaprobowali wstęp programu IWW³⁹. Ich liczbę G. Maksimow szacował na około 25-30 tysięcy osób, jednakże pomimo swej siły i znaczenia, wkrótce ruch anarchistyczny został tam zniszczony podczas masakry dokonanej przez Koszaka⁴⁰.

Fakt koncentracji ówczesnego ruchu anarchistycznego głównie w trzech ośrodkach-regionach można interpretować dwojako. Z jednej bowiem strony, stanowiło to bez wątpienia o słabości ruchu anarchistycznego, gdyż o ile rzeczywiście były to trzy najważniejsze (politycznie i ekonomicznie) ośrodki imperium, skąd rekrutowała się większość rosyjskich proletariuszy, to świadczyło o zasadniczym braku odzewu i jakimkolwiek poparciu dla anarchizmu wśród chłopów. Z drugiej jednak strony, możemy to interpretować jako zasadniczą siłę ruchu anarchistycznego – swym zasięgiem objął on znaczną część rosyjskiego proletariatu (acz nie udało się anarchistom zdominować rad), najważniejsze ośrodki miejskie i gospodarcze. Ponadto raptem dekadę wcześniej rosyjski ruch anarchistyczny skoncentrowany był głównie na obszarach przygranicznych. Po Rewolucji Lutowej już w głównych miastach Rosji⁴¹.

Tymczasowe wygaśnięcie państwa

Anarchiści, zwłaszcza anarchokomuniści, rozpoczęli wkrótce tworzenie własnych oddziałów zbrojnych oraz zintensyfikowali proces wywłaszczania oraz uspołeczniania wielkich majątków miejskich np. wili w Piotrogradzie oraz w Moskwie. Do rangi aktu symbolicznego awansowało wówczas zajęcie

³⁷ Tamże, s. 263.

³⁸ P. Avrich, dz. cyt., s. 125.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ G. Maksimow, *Syndykaliści w...*, [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 266.

⁴¹ P. Avrich, dz. cyt., s. 125.

dacz P.P. Duranoa, generalnego gubernatora Moskwy, którą wkrótce przemieniono w „Dom Ludowy”, w którym znalazła się: czytelnia, pokój dyskusyjny i plac zabaw. Ponadto dacz posłużyła związkowi piekarzy oraz milicji ludowej za ich siedzibę⁴². Niezaprzeczalnie poprzez te akty, anarchiści sprowadzili na siebie gniew Rządu Tymczasowego, będącego obrońcą własności prywatnej burżuazji oraz, co doskonale obrazowało głębię podziałów wewnątrz ruchu anarchistycznego, krytykę ze strony anarchosyndykalistów, którzy wywłaszczających majątki anarchokomunistów krytykowali za – oczywiście w mniemaniu krytyków – stosowanie quasi terrorystycznych metod. Ponadto za znacznie ważniejsze pole walki i miejsce, w którym rewolucja winna się skupić uznawali oni miejsce i organizację pracy⁴³.

Równolegle anarchiści, paradoksalnie we współpracy z bolszewikami, przeciwdziałali próbom upartyjnienia rad robotniczych przez partie burżuazyjne i pozornie socjalistyczne, czemu ostatecznie udało się zapobiec. Przełożyło się to na wzrost sympatyków anarchosyndykalizmu w Rosji, zwłaszcza zaś w Piotrogradzie oraz zasadnicze umocnienie pozycji anarchosyndykalistów w mieście, co uwidoczniły m.in. wybory delegatów do komitetów robotniczych latem i jesienią 1917 roku⁴⁴, zaś Szatow oraz Maksimow zostali członkami Centralnej Rady Piotrogradzkich Rad Fabrycznych.

Wydaje się jednak, iż to właśnie wybory do moskiewskich i pietrogradzkich rad robotniczych stanowiły początek końca współpracy pomiędzy anarchosyndykalistami a bolszewikami, a przynajmniej wbiły klin we wzajemne relacje, bowiem to bolszewikom udało się je zdominować, nie zaś anarchosyndykalistom. Wówczas to narastać zaczęły obawy wśród wolnościowców odnośnie tego czy bolszewicy nie rezygnując z pragnienia ustanowienia „dyktatury proletariatu” nie zostaną nowymi tyranami Rosji, wykorzystując do tego celu zdominowanych przez siebie rad robotniczych, w których przeto anarchiści widzieli uosobienie anarchizmu w praktyce⁴⁵. Stanowiło to o istocie dylematu przed jakim stanęli anarchosyndykalisci w odniesieniu do rad i współpracy z bolszewikami. Ci jednak także nie byli wolni od obaw przed anarchistami i ich pozycją w radach robotniczych. Również obawiali się ich zdominowania przez anarchistów i podobnie jak anarchosyndykali-

⁴² Tamże, s. 130.

⁴³ Tamże, s. 135 i 136.

⁴⁴ Tamże, s. 145.

⁴⁵ Tamże, s. 152 i 153.

specjalne warsztaty remontowe, których celem było przeprowadzenie niezbędnych renowacji¹⁴¹.

Władze sabotowały jednak wysiłki rewolucyjnego Kronsztadu i starały się cały czas złamać jego ducha, chociażby poprzez rozwiązanie floty. Szczególnie nerwowo władze w Moskwie zareagowały na oświadczenie Rady Kronsztadu wyrażające sprzeciw wobec ataku Gwardii Czerwonej na anarchistów w Moskwie w kwietniu 1918 roku. Wówczas to rząd zakazał organizowania spontanicznych zgromadzeń, rozwiązał Radę twierdzy i zastąpił ją posłuszną sobie. Następnie rozpoczęto aresztowania krytyków rodzącego się reżimu radzieckiego oraz wysłano oddziały Czeka na wyspę¹⁴². Dodatkowo sytuacja zaogniać się zaczęła, gdy do jednostki wracać zaczęli uprzednio wysłani delegaci, przywożąc ze sobą niepokojące informacje o prześladowaniach, aresztowaniach oraz wprowadzeniu dyscypliny pracy¹⁴³.

W lutym 1921 roku w Piotrogradzie doszło do strajku proletariatu, którego żądania nie posiadały początkowo politycznego charakteru, skupiając się wokół żądania zwiększenia racji żywnościowych, dostarczenia ubrań oraz paliwa. Dopiero zignorowanie tego protestu przez władze doprowadziło do tego, iż nabrał on politycznego charakteru¹⁴⁴. Proletariusze Piotrogradu zażądali wówczas likwidacji „batalionów pracy”, zwolnienia więźniów politycznych oraz przywrócenia wolnych rad, a także wyrazili swój sprzeciw wobec Zgromadzenia Konstytucyjnego. Sytuacja społeczno-ekonomiczna w byłej stolicy Rosji była już wówczas tragiczna: brakowało podstawowych produktów, w tym nawet chleba; surowców, z powodu czego zamykano fabryki; opału, pośrodku rosyjskiej zimy; także koleje ledwo funkcjonowały¹⁴⁵.

Wkrótce w tych żądaniach wsparli ich marynarze Kronsztadu, organizując solidarnościowy strajk, podczas którego wyrażono sprzeciw wobec kontrrewolucyjnych działań podejmowanych przez bolszewików, jak np. wyżej wspomnianego zwołania Zgromadzenia Konstytucyjnego. 1 marca 1921 roku podczas zebrania ogółu mieszkańców uchwalono rezolucję w następującym brzmieniu:

1. W związku z faktem, iż obecne rady nie stanowią wyrazu ekspresji woli robotników i chłopów, natychmiast [wzywa się] do przeprowadze-

¹⁴¹ Tamże, s. 32.

¹⁴² Tamże, s. 35.

¹⁴³ Tamże, s. 36.

¹⁴⁴ E. Goldman, *My Further...*, s. 65.

¹⁴⁵ Wolin, dz. cyt., s. 36.

rynarze nieśli ze sobą czarne oraz czerwone sztandary. Ich celem, jak przyznał Wolin, była chęć rozszerzenia demonstracji na taką skalę by upadł rząd i został zastąpiony radami. Wkrótce jednak, w wyniku kilku starć, marynarze zostali zmuszeni do powrotu¹³⁶. Jednocześnie rada Kronsztadu wysłać zaczęła delegatów po całym obszarze Rosji by ci wyjaśniali, iż to co władze mówią o bazie to kłamstwo, a przy tym propagując koncepcję „cała władza w ręce rad”¹³⁷.

Już wkrótce Kronsztad ponownie rozpoczął przygotowania do powstania. Powodem była decyzja rządu Kiereńskiego o przywróceniu dyscypliny w wojsku, kary śmierci, rozwiązania komitetów żołnierskich oraz rozbombardowania ciężkiej artylerii nabrzeżnej, co uznano za wyraz rozbicia twierdzy i zdradę rewolucji. Ostatecznie rząd ustąpił, wymuszając jedynie obowiązek wysłania małego oddziału z Kronsztatu na front, w czym marynarze dostrzegli szansę na szerzenie idei¹³⁸. Po przejęciu władzy przez bolszewików konflikt z ich rządem rozpoczął się wraz z zanegowaniem przez nich idei władzy rad, co posiadało szczególne znaczenie dla mieszkańców wyspy, bowiem ci dosłownie interpretowali hasło „cała władza w ręce rad”¹³⁹.

Jednakże konflikt z bolszewikami nabrał dopiero na sile, kiedy bolszewicy pragnęli stordować anarchosyndykalistyczną inicjatywę uspołecznienia mieszkalnictwa na wyspie, preferując uregulowanie tej kwestii za pomocą organów centralnych. Pomimo tego anarchosyndykalistom udało się doprowadzić do głosowania w tej sprawie – jednak przy absencji części bolszewików i socjaldemokratów, którzy opuścili salę obrad. Ostatecznie projekt uspołecznienia mieszkań został zaaprobowany przez Radę przy poparciu anarchosyndykalistów, maksymalistów, lewicowych eserowców a także części bolszewików, którzy ostatecznie zdecydowali się wziąć udział w głosowaniu¹⁴⁰. Wkrótce jednak zostali oni usunięci z partii z powodu „odchylenia anarchosyndykalistycznych”. Niemniej część bolszewickich delegatów, która opuściła salę została wkrótce odwołana z rady przez samych wyborców.

Realizacja idei, iż „każdy posiada prawo do godnego mieszkania” przypominała z grubsza wizję J. Guillaume’a. Z jednej bowiem strony, zadbano o sprawiedliwe rozdzielanie mieszkań (w szczególności zadbano o wielodzietne rodziny oraz mieszkające w najgorszych warunkach). Z drugiej zaś, powołano

ści widzieli w nich praktycznego ducha anarchizmu – co deklarował m.in. Trocki⁴⁶.

W pewnym sensie, rosyjscy anarchosyndykaliści w instytucji rad robotniczych widzieli odpowiednik francuskich Giełd Pracy, rozszerzając zakres ich kompetencji o kwestie takie jak: wyżywienie, dystrybucja dóbr, rozwiązanie problemu mieszkalnictwa oraz edukacji. Uwypuklali nie tylko ich samorządny charakter, lecz również spontaniczny wymiar ustanowienia większości z nich. Nie z innej przyczyny anarchosyndykaliści hasło „cała władza w ręce rad” interpretowali dosłownie, dostrzegając weń receptę na zlikwidowanie państwa i ustanowienie samorządu robotniczego, które byłby w stanie realizować potrzeby społeczne i ekonomiczne. Pewna część anarchistów, jak pisał na łamach „Golos Truda” Wolin, obawiała się jednak nie tyle co samego hasła, co jego bolszewickiej interpretacji, która przekształciłaby te organy w narzędzie realizujące maksymę: cała władza w ręce przywódców partii⁴⁷.

Również znaczna część mas rosyjskich dostrzegała w radach ścieżkę prowadzącą do wyzwolenia i rewolucji społecznej. W ten sposób rady wywierały nieustannie presję i skłaniały one masy do stawiania coraz to nowych żądań, domagania się coraz więcej wolności, równości i sprawiedliwości, co przekładało się na dynamiczny (a wręcz gwałtowny) rozwój systemu rad i nieustanne powstawanie nowych.

Nieustanne wrzenie rewolucyjne, rozwój systemu rad i komitetów fabrycznych, wyłączenia i uspołecznienie części wielkich majątków oraz fabryk nie tylko zakwestionowało fundamenty systemu kapitalistycznego, lecz doprowadziło do „tymczasowego wygaśnięcia państwa”, na przełomie sierpnia oraz września 1917 roku, jak oceniał G. Maksimow. Sytuacja ta umożliwiała dalszy rozwój ruchu anarchistycznego i anarchosyndykalistycznego, który zdołał zagospodarować znaczną część zrewoltowanych mas, nieustannie popychając rewolucję naprzód. W niemal każdym większym mieście istniała już wówczas przynajmniej jedna organizacja anarchistyczna. Niemniej anarchiści szczególnie na znaczeniu zyskiwali w Piotrogradzie (szczególnie wśród piekarzy, telegrafistów z Piotrogradu i pracowników transportu rzeczno-jezernego z rejonu Powołża⁴⁸), Kijowie, Charkowie

¹³⁶ Tamże, s. 23.

¹³⁷ Tamże, s. 24 i 25.

¹³⁸ Tamże, s. 25 i 26.

¹³⁹ Tamże, s. 30.

¹⁴⁰ Tamże, s. 31.

⁴⁶ D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 86.

⁴⁷ P. Marshall, *Demanding the Impossible. A history of anarchism*, Oakland 2010, s. 471

⁴⁸ Powołże (ros. Поволжье) – kraina historyczna we wschodniej części Rosji europejskiej. Powołże rozciąga się po obu stronach Wołgi w jej środkowym i dolnym biegu. Dzieli się na część prawobrzeżną – Wyżynę Nadwołżańską oraz lewobrzeżną – Zawołże, składające się z wyżynnego Wysokiego Zawołża i nizinnego Niskiego Zawołża. Powołże częściowo pokrywa się

oraz Moskwie, w której wkrótce do grona grup popierających anarchistów dołączyli: listonosze i pracownicy zakładów perfumierskich⁴⁹. Następnie anarchiści zyskali poparcie robotników cementowni i portów w Jakatermi-
nodarze (obecny Krasnodar) i Noworosyjsku⁵⁰. W regionie Donbasu około od 25 do 30 tysięcy robotników nadal zorganizowanych było w platformy przemysłowe IWW, które wkrótce zaadaptowali górnicy z Czeremchowa na Syberii (obwód Irkucki), pracownicy przemysłu cementowego w Kubaniu i Nowosybirsku, a także kolejarze i pracownicy przemysłu perfumeryjnego⁵¹.

Powstały setki nowych wydawnictw i tytułów prasowych, spośród których do najważniejszych zaliczyć możemy: „Roboczają Żyźń” i „Anarchię” z Moskwy, „Golos Truda” i „Buriewiestnika” z Piotrogradu, „Roboczają Mysl” z Charkowa, „Sybirskiego Anarchistę” z Krasnojarsku⁵², spośród których nakłady „Golos Truda”, „Buriewiestnika”, „Trudu i volja”, oraz „Anarchii” przekraczały 25 tysięcy egzemplarzy⁵³. Jak przyznał G. Maksimow, anarchisticzna propaganda musiała być zauważalna, skoro w Piotrogradzie wydano nawet specjalną broszurę wymierzoną w anarchosyndykalistów⁵⁴. Dodatkowo władze rozpoczęły zwalnianie anarchistów z więzień, zaś do Rosji wracać zaczęło wielu anarchistów przebywających na obczyźnie, spośród których wielu działało uprzednio w amerykańskim IWW⁵⁵. Co istotniejsze – robotnicy niejednokrotnie nie mając wcześniej do czynienia z anarchosyndykalizmem, bardzo często przyjmowali, całkowicie intuicyjnie, rozwiązania zbliżone do propozycji anarchosyndykalistycznych⁵⁶.

Niemniej głównymi beneficjentami tego okresu byli bolszewicy, zaś rosnący niepokój wśród wielu anarchistów obawiających się wykształcenia nowej dyktatury oraz chwiejności proletariatu, który mógłby ostatecznie poprzeć Lenina, nie zaś anarchistów, poskutkował dostrzeżeniem konieczności lepszej organizacji oraz zachowania jedności przez ruch anarchistyczny. To zaś prowadziło do podjęcia wysiłków na rzecz konsolidacji ruchu i utworzenia jednej, wspólnej i wszechrosyjskiej organizacji skupiającej anarchistów

z krainą Idel-Ural. Administracyjnie należy do Nadwołżańskiego Okręgu Federalnego. Źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Powo%C5%82%C5%BCe> [dostęp: 1.7.2011 roku].

⁴⁹ P. Avrich, dz. cyt., s. 146.

⁵⁰ Tamże, s. 147.

⁵¹ V. Damier, dz. cyt., s. 47.

⁵² G. Maksimow, Syndykaliści w..., [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 259 i 266.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże, s. 258 i 259.

⁵⁶ Tamże.

rozrachunku doprowadziło to do przemiany „oficjalnych” związków zawodowych w pasy transmisyjne, które przekazywały robotnikom polecenia władzy i pełniły przy tym rolę dyscyplinującą, nadzorującą oraz represyjną.

Kronsztad

Twierdza Kronsztadzka stanowiła wyjątkowe miejsce dla rosyjskich rewolucji – jeszcze w czasach carskich wielokrotnie marynarze podnosili bunt (w 1905, 1906 i 1910 roku). Dlatego też niemal natychmiast żołnierze tam stacjonujący przystąpili do Rewolucji Lutowej, czego symbolicznym początkiem było rozstrzelanie przez żołnierzy 200 oficerów, którzy odpowiedzialni byli za krwawe stłumienie buntu z 1910 roku¹³². Po tym akcie wybrano Radę twierdzy, składającą się głównie z umiarkowanych socjalistów. Pomimo tego faktu rząd przygotowywał się do spacyfikowania wyspy, która na skutek coraz bardziej napiętych stosunków z Piotrogradem znajdowała się na skraju powstania. Wkrótce wyłoniono nową Radę, która tym razem była znaczenie bardziej rewolucyjna – w jej skład weszli zarówno anarchiści jak i bolszewicy¹³³. Jednakże, jak przedstawił Wolin, prawdziwa rewolucja społeczna dokonała się poza radą, w warsztatach, na okrętach, na placu kotwicznym. Tam bowiem dyskutowano o ideach i przyszłych działaniach¹³⁴.

W mieście zakwitła samorządność i pomoc wzajemna. Ich wyrazem były powstałe komisje, takie jak: Komisja Techniczno-Wojenna, Komisja Propagandy czy założenie Komuny Ogrodniczej, w skład której wchodziły 50 osobowe kolektywy prowadzące uprawy warzyw. Najważniejsze decyzje podejmowane były przez zgromadzenia ogólne wspólnot bądź zebrania ich delegatów. Sprawami miejskimi oraz mieszkaniowymi zarządzali sami mieszkańcy wyspy czyniąc to za pośrednictwem Komitetów Mieszkaniowych. Wówczas też podjęto pierwsze kroki w celu uspołecznienia mieszkalnictwa oraz usług miejskich¹³⁵.

Zwiazstunem coraz większych wpływów anarchistów w twierdzy był desant 12 tysięcy marynarzy i żołnierzy kronsztadzkich 4 lipca 1917 w Piotrogradzie w celu wsparcia protestujących w mieście żołnierzy, którzy sprzeciwiali się decyzji Rządu Tymczasowego o wysłaniu ich na front. Lądujący ma-

¹³² Wolin, dz. cyt., s. 21.

¹³³ Tamże, s. 22.

¹³⁴ Tamże.

¹³⁵ Tamże, s. 27 – 29.

cze NABAT. Równocześnie w Moskwie aresztowany został Maksimow, który w więzieniu spędził kolejnych kilka tygodni¹²⁶.

Anarchosyndykaliści podjęli działania ku temu, aby zminimalizować straty ponoszone w wyniku represji, przede wszystkim odciągające proletariát od ruchu. W tym też celu starano się stworzyć własny, niezależny od bolszewików, ogólnokrajowy związek zawodowy. Wydaje się, iż to G. Maksimow najmocniej akcentował taką konieczność oraz położył fundamenty pod przyszły związek. Uważał bowiem, iż nie to nie tylko zamordyzm bolszewików doprowadził do klęski anarchosyndykalistów, ale także sama bezsilność anarchistów, którzy nie potrafili utworzyć ogólnokrajowej konfederacji pracy. W następstwie ułatwiło to bolszewikom zneutralizowanie rozproszonych i relatywnie małych anarchistycznych związków¹²⁷. Dlatego jako remedium na ten stan Maksimow zaproponował wpraw utworzenie podziemnej federacji pracowników przemysłu spożywczego, co w jego odczuciu stanowić miało pierwszy krok ku powstaniu Rosyjskiej Generalnej Konfederacji Pracy¹²⁸. Ten ambitny plan nie powiódł się jednak, zaś na domiar złego w 1922 roku bolszewicy zdelegalizowali wszystkie anarchistyczne syndykaty¹²⁹, intensyfikując jednocześnie łączenie mniejszych związków w większe, wspierając probolszewicko nastawione związki, co stanowiło oręż wymierzony w anarchosyndykalistów, bowiem roztopiało wolnościowców w masie¹³⁰.

W konsekwencji anarchosyndykalistyczne związki zaczęły zanikać, jak np. związek telegrafistów z Piotrogradu, pracowników perfumierii w Moskwie, transportu wodnego w Kazaniu, czy kolejarzy z Moskwy i Kurska. Oprócz tego manipulacje, centralizacja oraz „żonglerka wyborcza” powodowały, że wszystkie szczeble administracji przejęte zostały przez bolszewików. W konsekwencji wpływy anarchosyndykalistów zaczęły się kurczyć. Dobitnie świadczą o to liczby delegatów anarchosyndykalistycznych podczas II i III Wszechrosyjskiego Kongresu Związków Zawodowych. Podczas II Kongresu było jeszcze 15 anarchosyndykalistycznych delegatów reprezentujących około 53 tysięcy robotników. Jednakże już podczas III delegatów było jedynie 10, którzy reprezentowali 35 tysięcy robotników¹³¹. W ostatecznym

wszystkich nurtów. Nim jednak podjęte działania przyniosły konkretne rezultaty, w ruchu doszło do następnego pęknięcia, tym razem związanego z interpretacją hasła „robotniczej kontroli” (środków produkcji), co niejako sprzężone było ze specyfiką języka rosyjskiego (zasadniczo kwestia dotyczyła odpowiedzi na pytanie „co oznacza kontrola?”). Część anarchistów (głównie anarchosyndykalistów) pragnęła ograniczyć „kontrolę robotniczą” tymczasowo i przejściowo jedynie do nadzoru, co trwać miałoby do momentu, aż robotnicy nauczą się samodzielnie administrować gospodarką. Gdy tylko osiągnęliby tę umiejętność, cała gospodarka winna zostać uspołeczniona w celu urzeczywistnienia komunizmu. Z drugiej strony, co bardziej radykalnie nastawieni anarchiści (głównie anarchokomuniści) uważali nadzór za niewystarczający i domagali wywłaszczenia oraz uspołecznienia natychmiast.

Sam stopień realizacji koncepcji „kontroli robotniczej” w przededniu Rewolucji Październikowej znacząco się różnił pomiędzy poszczególnymi regionami, miastami i zakładami pracy, acz – co należy zaznaczyć – niemal w każdym przedsiębiorstwie, w mniejszym bądź większym stopniu, realizowano te hasła. W części zakładów pracy robotnicy sprawowali jedynie nadzór nad produkcją, w wielu innych przejęli faktyczną kontrolę, zarządzając produkcją za pośrednictwem wybieranych do Rad i Komitetów delegatów, tym samym de facto dokonując ich wywłaszczenia oraz uspołecznienia, rozbudzając prawdziwy rewolucyjny entuzjazm na miarę Komuny Paryskiej, jak spostrzegł Guérin.

Przekonanie o zbliżającym się wybuchu „drugiej rewolucji”, która byłaby rewolucją społeczną definitywnie obalającą istniejące – przynajmniej formalnie – państwo burżuazyjne oraz system kapitalistyczny, było powszechne. Atmosfera była napięta a proletariusze, pragnący socjalizmu tu i teraz, zniecierpliwieni. Doskonale oddaje to konferencja robotnicza do jakiej doszło w przededniu października, podczas której A. Szapiro zwracał uwagę, iż pierwszym i kluczowym krokiem dla rewolucji społecznej winien stanowić wybuch strajku generalnego. Pragnął podważyć „wiarę” marksistów w determinizm historyczny i etapowość rewolucji, przekonując, że rosyjski proletariát zamiast czekać na realizację „praw historii” winien samodzielnie podjąć działania bezpośrednie⁵⁷.

¹²⁶ P. Avrich, dz. cyt., s. 222 i 223.

¹²⁷ G. Maksimow, *Syndykaliści w...*, [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 268.

¹²⁸ P. Avrich, dz. cyt., s. 224.

¹²⁹ V. Damier, dz. cyt., s. 48.

¹³⁰ G. Maksimow, *Syndykaliści w...*, [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 268.

¹³¹ Tamże.

⁵⁷ P. Avrich, dz. cyt., s. 153 i 154.

Rewolucja Październikowa – „Druga Rewolucja”

Preludium do wybuchu „drugiej rewolucji” stanowił nieudany pucz Kornilowa, który skompromitował Rząd Tymczasowy, poprzez wymuszenie na nim konieczności zwrócenia się do organizacji rewolucyjnych z prośbą o wsparcie oraz wydanie proletariatu broni co zasadniczo wzmocniło pozycję środowisk rewolucyjnych, w tym także anarchistów. Kiereński zdawał sobie doskonałą sprawę z tego faktu, jak i również z tego, że jego poprzez zwrócenie się do anarchistów i bolszewików z prośbą o wsparcie, istniejący porządek został praktycznie zdelegitymizowany. Pragnąc ratować swą niepewną władzę oraz chyboczący się reżim burżuazyjny i system kapitalistyczny, zwołał w Piotrogradzie na 7 października 1917 roku „Konferencję Demokratyczną”, którą anarchiści zbojkotowali, zaś bolszewicy wystąpili w roli grupy opozycyjnej⁵⁸.

W opozycji wobec tej inicjatywy, 20 października 1917 roku zwołano I Kongres Rad Robotniczych, który stanowił egemplifikację wpływów anarchistycznych wśród rosyjskich najmitów. To właśnie głównie za sprawą anarchistów zaproponowano weń urzeczywistnienie „robotniczej kontroli” w pełni, tj. stwierdzono, iż ewentualnie powołane (w następstwie tego kongresu) robotnicze organy kontrolne nie powinny się już ograniczać jedynie do sprawowania kontroli (jak dotychczas), lecz winne stanowić załączek dla przyszłego ustroju ekonomicznego, który umożliwiłby pełne oddanie robotnikom kontroli nad produkcją.

W międzyczasie zarówno bolszewicy, jak i anarchiści rozpoczęli tworzenie własnych oddziałów, tworząc wkrótce wspólny (składający z 48 bolszewików i 4 anarchistów) „Wojskowo-Rewolucyjny Komitet”, na czele którego stanął L. Trocki. 25 października gwardia czerwona oraz marynarze z Kronsztadu zajęli kluczowe pozycje w Piotrogradzie nie napotykając niemal oporu – z wyjątkiem szturm na Pałac Zimowy⁵⁹. „Pucz październikowy” stał się więc faktem dokonanym, przy dużym współudziale anarchistów.

Wydarzenia październikowe zrodziły w szeregach anarchistycznych pewien dylemat. Z jednej bowiem strony, wydarzenia te wywołały ogromny entuzjazm i po stokroć interpretowane były jako impuls dla rozpoczęcia prawdziwej rewolucji społecznej. Z drugiej strony, bezpośrednie kroki bolszewików już po puczu rodziły niepokój w szeregach anarchistycznych.

nawet stopnia, iż Aleksandr Krasnoszczekow został ministrem transportu w jednej z syberyjskich republik¹²⁴), co naturalnie służyło im jako narzędzie w walce z ruchem anarchistycznym i anarchosyndykalistycznym. Zupełnie na marginesie wskażę, iż spośród różnych grup anarchobolszewików najbardziej znaną była grupa „Uniwersalistów” składająca się z braci Gordin oraz Germana Askarowa. Sami zaś anarchobolszewicy różnie tłumaczyli swą współpracę. A. Karelin na ten przykład starał się wykazać, iż rządy bolszewików to tylko okres przejściowy w drodze do anarchii, w którym Rosja musi stawić czoła kontrrewolucji, czyli Białym¹²⁵.

Zakończenie procesu demontażu systemu radzieckiego

Równocześnie od 1919 roku można mówić o rozpoczęciu finalnego etapu demontażu systemu radzieckiego: likwidować zaczęto wszystkie rady, które nie zostały podporządkowane partii; pozostałym radom odbierano praktycznie wszystkie kompetencje; w armii zaś przywrócono stopnie oraz dyscyplinę. W ten sposób stworzona została dyktatura partii, co anarchiści interpretowali jako spełnienie „proroctwa” Bakunina odnośnie socjalizmu państwowego oraz egemplifikację faktu, iż „państwo robotnicze” to oksymoron, który w realnym świecie nie może powstać. Owo formalnie istniejące „państwo robotnicze”, zdaniem anarchistycznych krytyków, niczym się nie różniło od innych państw. Stanowiło bowiem kolejną formę tyranii, które na barkach klasy robotniczej dba o interesy uprzywilejowanej mniejszości – klasy zaradców, która wykształciła się poprzez przejęcie władzy przez bolszewików i składała się głównie z bolszewickiej inteligencji. Zamiast socjalizmu zbudowano „kapitalizm państwowy”, zaś zamiast wolności i federalizmu urzeczywistniono absolutyzm państwowy i centralizm. Równolegle coraz głośniejsze stawały się nawoływania anarchistów wzywające do „trzeciej rewolucji”, która obroniłaby a następnie rozszerzyłaby spontanicznie powstałe i zagrożone przez bolszewików elementy komunizmu.

W listopadzie 1920 roku Czecha dokonała szturm na Hulaj Pole (główną siedzibę Machnowców) oraz inne ważne ośrodki anarchistyczne na Ukrainie, w następstwie czego w więzieniu znaleźli się niemal wszyscy czołowi działacze

⁵⁸ Paul Avrich, dz. cyt., s. 157.

⁵⁹ Tamże, s. 158.

¹²⁴ P. Avrich, dz. cyt., s. 197.

¹²⁵ Organizacje Anarchistyczne po Rewolucji Październikowej..., s. 252 i 253.

komunistów, w większości sprzeciwiających się współpracy z bolszewikami, takie stanowisko anarchosyndykalistów stanowiło dla nich egzemplifikację, ponoć głęboko zakorzenionego, centralizmu anarchosyndykalistycznego¹²¹.

Równolegle wielu anarchistów pełniło wówczas różne funkcje państwowe w Rosji: A. Krasnoszczekow był ministrem transportu w jednej z republik syberyjskich, A. Szapiro pracował przy komisarzy spraw zagranicznych G. Cziczierinie, Wolin pracował w radzieckim departamencie ds. edukacji w Woroneżu i Charkowie (dostał nawet propozycje objęcia funkcji Komisarza Edukacji Ukrainy), J.W. Machajski z kolei pełnił rolę redaktora technicznego w organie prasowym Naczelnej Rady Ekonomicznej.

Począwszy od połowy 1919 roku wzajemne relacje pomiędzy anarchistami a bolszewikami ponownie zaczęły się pogarszać, co związane było z (1) umocnieniem się pozycji bolszewików oraz (2) dalszym rozwojem ruchu anarchistycznego, który traktowany był przez nich jako największego konkurenta i realną przeciwwagę. Wobec tego ponownie władze radzieckie rozpoczęły falę represji i prześladowań wymierzonych w anarchistów, sądząc, że dzięki tym działaniom uda się odciągnąć robotników (przede wszystkim) od anarchosyndykalizmu, który od 1917 roku rozpowszechniał się wraz z całym żywiołem rewolucyjnym. Działania bolszewików były dokuczliwe, przykładowo jak deklarował sam G. Maksimow, to pomiędzy 1919 a 1921 rokiem aresztowany został nie mniej aniżeli sześć razy¹²². Jak przyznawał Wolin, tłumacząc powody represji anarchistów przez bolszewików, bolszewicy byli zaskoczeni popularnością oraz zasięgiem ruchu anarchistycznego. Dlatego, jak twierdził, tolerowanie anarchistycznej propagandy, byłoby dla bolszewików tożsame z samobójstwem¹²³.

Zaznaczyć należy przy tym, iż początkowo represje skierowane były głównie w intelektualistów o anarchistycznych sympatiach, teoretyków, propagatorów, redaktorów anarchistycznej prasy, dopiero później bolszewicy frontalnie uderzyli w cały ruch anarchistyczny. Ponadto bolszewicy nie rozróżniali samych nurtów anarchizmu, wobec czego na równo traktowano anarchokomunistów oraz anarchosyndykalistów, nie nękając początkowo jedynie tołstoistów oraz anarchobolszewików. Skierowanie represji w dalszej kolejności wobec anarchobolszewików było symptomem jasno wskazującym, iż bolszewicy nie potrzebują już anarchistów do niczego. Dotychczas bowiem bolszewicy wspierali zwolenników tego nurtu (do tego

Przede wszystkim obawy budziło powołanie Centralnej Rady Komisarzy Ludowych, składającej się wyłącznie z bolszewików, co spowodowało nawrót lęków wśród anarchistów dotyczących „dyktatury proletariatu” oraz obaw, iż zbytnia koncentracja i centralizacja władzy może okazać się największym zagrożeniem dla rewolucji społecznej. Wówczas też na łamach „Golos Truda” anarchosyndykaliści zaapelowali do robotników by ci samodzielnie tworzyli niezależne organizacje i jeżeli okazałoby się to konieczne, aby zbrojnie bronili niezależności rad⁶⁰. Następnym szokiem dla rosyjskich anarchistów była wydana przez Lenina Deklaracja praw narodów Rosji, co anarchiści odczytywali jako wyrzeczenie się internacjonalizmu – od czego, wedle większości anarchistów, był już tylko mały krok do obrania pozycji kontrrewolucyjnych.

W ten czas bolszewicy prowadzili całkowicie sprzeczną politykę. Z jednej bowiem strony, uchwalili, nie satysfakcjonując anarchosyndykalistów acz interpretowany jako pierwszy krok we właściwym kierunku, dekret z 14.11.1917 roku, który legalizował rady robotnicze oraz zakazywał kapitalistom utrzymania tajemnic handlowych. Jednakże, jak przyznał Victor Serge, czołowy działacz tzw. „Opozycji Robotniczej” wewnątrz SDPRR(b)/ RPK(b), przed rewolucją jeden z bardziej wpływowych anarchistów we Francji, bolszewicy nie zamierzali dokonać następnego kroku⁶¹. Z drugiej strony, już niespełna miesiąc później, bo 5.12.1917 roku, wydany został dekret na mocy którego cały przemysł został poddany pod nadzór Naczelnej Rady Ekonomicznej, co odebrane zostało przez anarchistów jako pierwszy krok w stronę wzmocnienia nadzoru przez państwo i partię nad procesem gospodarczym.

Początek demontażu systemu radzieckiego

Kolejną rysę na stosunkach pomiędzy anarchistami a bolszewikami stanowiło zawarcie Traktatu Brzeskiego 3 marca 1918 roku pomiędzy Cesarstwem Niemiec i Austro-Węgrami a Rosją Radziecką. Zaznaczyć należy, iż większość anarchistów, pomimo świadomości kosztów (tak materialnych jak i ludzkich) wojny oraz faktu, że Rosja nie jest w stanie pokonać Niemiec, sprzeciwiała się zawarciu pokoju⁶². De facto aprobując pogląd Kropotkina na tę kwestię przekonywali, iż nie ma niczego strasniejszego od niemieckiego

¹²¹ Tamże, s. 196.

¹²² P. Avrich, dz. cyt., s. 222.

¹²³ D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 95.

⁶⁰ Tamże, s. 159.

⁶¹ D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 84.

⁶² W. Thorpe, dz. cyt., s. 98.

militaryzmu oraz imperializmu, który należało pokonać, nawet walcząc metodami partyzanckimi, jeżeli nadal myśli się o postępie oraz wyzwoleniu Europy. Sytuacji nie poprawiła także deklaracja J. Stalina, pełniącego wówczas funkcję Komisarza Spraw Narodowościowych, który przyznał w kwietniu 1918 roku, iż celem bolszewików jest budowa centralizmu za pośrednictwem federalizmu⁶³.

Definitywnie zamiary bolszewików stały się oczywiste po tym jak podczas Kongresu Rad Ekonomicznych odbywającego się pomiędzy 26.05 a 4.06.1918 roku zdecydowano, iż pracownicy będą posiadać prawo do wyboru jedynie 1/3 składu kierownictwa w zakładach, pozostała zaś część miała pochodzić z nominacji Naczelnej Rady Ekonomicznej. Równolegle z kongresem, władze wydały dekret nacjonalizujący uspołecznione dotychczas fabryki⁶⁴, dodatkowo systematycznie podejmując działania, które ograniczały zakres kompetencji rad robotniczych oraz wywierały naciski na „odpowiedni” wybór kandydatów. Czyniono tak np. poprzez nadzór „ochrony” rad (zagraditelniye otryadi), czy stosowanie nacisku ekonomicznego na wszystkich, którzy zagłosowali nie po myśli partii⁶⁵.

Zasadniczo uznać możemy, iż już na wiosnę 1918 roku realna władza i samorządność rad została zniszczona, a ich kompetencje zostały ograniczone do wypełniania mało istotnych zadań administracyjnych. Symbolicznie za zwieńczenie procesu demontażu systemu radzieckiego uznać możemy datę 1 kwietnia 1918 roku. Wówczas to władze wydały dekret na mocy którego rady znalazły się pod nadzorem partyjnym, powierzając im zarazem rolę dyscyplinującą⁶⁶.

Cel był oczywisty. Bolszewicy pragnęli definitywnie odsunąć robotników od zarządzania zakładami pracy. Rozpoczęli proces umacniania i stabilizowania swej władzy oraz tworzenia aparatu represji, co stanowiło kolejny to krok ku centralizacji i podporządkowaniu gospodarki państwu. Wkrótce wyrażono to wprost – Łozowski podczas III Wszechrosyjskiego Kongresu Związków Zawodowych otwarcie przyznał, iż kontrolę robotniczą zastąpiono państwową kontrolą⁶⁷, co współgrało z uznaniem przez bolszewików każdego przedsiębiorstwa za część gospodarki narodowej. Deklaracja ta sprzężona była z nacjonalizacją gospodarki i legitymizacją tego kroku, w myśl zasady

skwie 9 kwietnia 1918 roku. Anarchiści uważając, iż atakują ich biali otworzyli do agresorów ogień. Ogółem podczas ataku zabitych zostało 40 broniących gmachu anarchistów. Analogiczne operacje bolszewicy przeprowadzili w innych miejscach, zamykając zarazem wiele anarchistycznych pism, w tym: „Anarkhię”, „Golos Truda” w maju oraz „Burevestnika”. Jednakowoż ze wspomnień Trockiego wylania się obraz, który mógł zaniepokoić władze i dowództwo bolszewickie, gdyż zasadniczo w szeregach Gwardii Czerwonej panowało zmieszanie, a wręcz niechęć wobec atakowania anarchistów. Wielu czerwonogwardystów miało bowiem w pamięci walkę toczoną ramię w ramię z anarchistami¹²⁰.

Stąd też to właśnie wiosną 1918 roku bywa postrzegana przez większość badaczy za punkt kulminacyjny w relacjach pomiędzy anarchistami a bolszewikami, który zakończył wielomiesięczny sojusz. Ponadto należy zdać sobie sprawę, iż o ile krytyka bolszewików ze strony anarchistów narastała od dłuższego czasu, to jednak do tego momentu nie postrzegano ich jako wrogów, a przynajmniej nie jako tego największego. Wiosną 1918 roku zasadniczo to zmieniła. Bolszewicy, zaraz po białych, uznani zostali za największych wrogów wolności. Poczucie to wzmacniane było w nadchodzących miesiącach aresztowaniami i prześladowaniami tysięcy anarchistów, co tłumaczone było formalnie kryminalnymi zarzutami, bądź oskarżeniami o kontrrewolucyjność. Nie przypadkiem prześladowania anarchistów zbiegły się w czasie z rozpoczęciem procesu demontażu systemu radzieckiego.

Wkrótce jednak panująca sytuacja, sukcesy białych i realna możliwość restauracji starego ładu, spowodowała, iż bolszewicy ponownie, z rozsądku i konieczności, pragnęli poprawy relacji z anarchistami oraz zawarcia sojuszu, co z kolei zrodziło ogromny dylemat wewnątrz ruchu anarchistycznego, gdyż z jednej strony, co wszyscy anarchiści zgodnie podkreślali, biali stanowili największego wroga rewolucji, wolności i socjalizmu, z drugiej jednak strony, obawiano się, że współpracując z bolszewikami, anarchiści przysłużą się wzmocnieniu tyranii bolszewickiej.

W konsekwencji część organizacji anarchistycznych kategorycznie odmówiła współpracy z bolszewikami, część jednak zdawało się im sprzyjać bądź zachowało „życzliwą neutralność”. Spośród anarchistów zajmujących takie stanowisko, większość była anarchosyndykalistami, którzy nie tylko dostrzegali w bolszewikach przysłowiowe „mniejsze zło”, ale uważali takie porozumienie za konieczne do chwili wybuchu trzeciej rewolucji. Dla anarcho-

⁶³ G. Maksimow, *Syndykaliści w...*, [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 260.

⁶⁴ D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 90 i 91.

⁶⁵ Tamże, s. 91.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

¹²⁰ P. Avrich, dz. cyt., s. 184.

Bolszewicy, w tym także sam Lenin, nie byli ucieszeni takim rozwojem sytuacji w mieście. Wezwali wówczas do podporządkowania się przez mieszkańców dyscyplinie pracy, rywalizując z anarchistami o liczbę przejętych zakładów. „Różnica polegała na tym, że w zakładach przejętych przez anarchistów robotnicy wybierali sto procent kierownictwa przedsiębiorstwa, a jeden delegat był wysyłany do prac w miejskiej radzie gospodarczej. W społecznościach przez bolszewików zakładach trzy czwarte członków kierownictwa było mianowanych przez regionalną radę gospodarczą, resztę mogli wybierać robotnicy”¹¹⁸. Rzecz jasna w konsekwencji tego stanu rzeczy sądzono, iż konflikt pomiędzy anarchistami a bolszewikami wydawał się być nieunikniony. Udało się go jednak uniknąć koniecznością dalszej współpracy w obliczu buntu Korpusu Czesosłowackiego stacjonującego jedynie 20 kilometrów od miasta. Ostatecznie to właśnie bunt tego oddziału i zajęcie przez niego miasta w czerwcu 1918 roku doprowadziło do upadku rewolucji. Pomimo tego ruchowi anarchistycznemu udało się przetrwać w regionie, bowiem niemal natychmiast anarchiści zaczęli prowadzić walkę partyzancką prowadzoną aż do wyzwolenia miasta przez bolszewików w 1920 roku. Jednak wówczas ruch został bardzo szybko zmarginalizowany¹¹⁹.

Konfrontacja z bolszewikami

Począwszy od zawarcia Traktatu Brzeskiego stosunki pomiędzy anarchistami a bolszewikami były coraz bardziej napięte i wydawało się, iż niechybnie zbliża się koniec tego „małżeństwa z rozsądku”. Naturalnie, na ten stan rzeczy miało wpływ wiele czynników, w tym nade wszystko nieustająca krytyka powstałego ładu przez anarchistów; rosnące wpływy anarchistów, którzy stanowili realną konkurencję i alternatywę wobec czerwonych; powstające oddziały Czarnej Gwardii w wielu miastach; wzrost liczby wywłaszczeń i uspołecnień willi, domów, kamienic oraz fabryk, przeciw czemu bolszewicy występowali z całą stanowczością; oraz koncepcja robotniczej kontroli środków produkcji, która była coraz bardziej żywa. W takiej sytuacji rozpoczęcie otwartej walki pomiędzy stronami wydawało się już tylko kwestią czasu.

Pretekstu do konfrontacji dostarczyła bolszewikom kradzież samochodu pułkownika Raymona Robinsa z Czerwonego Krzyża. Pod pretekstem walki z bandytyzmem Gwardia Czerwona zaatakowała „Dom Anarchii” w Mo-

¹¹⁸ Tamże, s. 82 i 83.

¹¹⁹ Tamże, s. 83.

– skoro bowiem każda fabryka stanowi część gospodarki narodowej, to winna się ona znajdować pod państwowym zarządem. Skoro gospodarka znajduje się w rękach państwa, to za coś niedopuszczalnego uznano także istnienie niezależnego ruchu związkowego, czego efektem stało się rozbitcie niezależnego od bolszewików ruchu związkowego. Identyczny los spotkał ruch spółdzielczy, który początkowo nękany przez władze, został ostatecznie podporządkowany Komisariatowi ds. Zaopatrzenia w Żywność na mocy dekretu z 20.03.1919 roku⁶⁸.

Z tego właśnie powodu dla anarchistów nie było „jednego października”, były dwa. Jeden oznaczający spontaniczną rewolucję społeczną mas oraz drugi oznaczający kontrrewolucję bolszewicką, która wszędzie tam gdzie utworzone zostały zręby dla komunistycznego społeczeństwa, niszczyła je i na ich miejsce tworzyła scentralizowany oraz biurokratyzowany „kapitalizm państwowy”. Niezwykle trafnie podsumował anarchistyczne spojrzenie na Rewolucję Październikową D. Arsyzynow w jednym ze swoich artykułów, pisząc w nim:

Jeszcze inną, nie mniej ważną, osobliwością jest to, iż Październik ma dwa znaczenia – to, które zostało mu dane przez masy pracujące, uczestniczące w rewolucji społecznej, a nimi przez anarchistycznych komunistów, oraz to, które zostało mu nadane przez partię bolszewicką, która zdobyła władzę w wyniku tego dążenia do rewolucji społecznej, a która je zdradziła i zdusiła wszelki dalszy rozwój. Istnieje ogromna przepaść między tymi dwoma interpretacjami Października. Październik robotników i chłopów to usunięcie władzy pasożytniczej klasy w imię równości i samorządności. Bolszewicki Październik to zdobycie władzy przez partię rewolucyjnej inteligencji, wprowadzenie przez nią «państwowego socjalizmu» i jej «socjalistycznych» metod zarządzania masami.⁶⁹

Ku „trzeciej rewolucji”

Dla anarchistów sprawa była więc jasna – zainstalowany, z ich własną pomocą, reżim bolszewicki zmierzał ku odbudowie, wzmocnieniu i scentralizowa-

⁶⁸ Tamże, s. 92.

⁶⁹ Anarchiści wobec Rewolucji Październikowej, [w:] Wolin, dz. cyt., s. 245.

niu państwa a w sferze ekonomicznej ku urzeczywistnieniu prymitywnego i zbiurokratyzowanego kapitalizmu państwowego. To wówczas właśnie w środowiskach anarchistycznych krystalizować zaczęła się koncepcja „trzeciej rewolucji”, której pierwszym etapem – jak przekonywał Maksimow – winna stanowić walka z oficjalnymi, inkorporowanymi w ramy państwa, radami, których rewolucyjne znaczenie zostało spacyfikowane a one same sprowadzone do roli ciał dekoracyjnych, które powinny być zastępowane wolnymi i na wskroś socjalistycznymi radami⁷⁰, po to aby stać się ostatecznym starciem pomiędzy siłami wolności a reakcji.

Z drugiej jednak strony, większość spośród anarchosyndykalistów z dozą sympatii (ale i zarazem nieufności) przyjęło uchwalony przez bolszewików plan gospodarczy, który przewidywał robotniczą kontrolę środków produkcji w każdym zakładzie zatrudniającym co najmniej 5 osób lub posiadającym obroty większe aniżeli 10 tysięcy rubli rocznie⁷¹. Ponadto przyjęty plan przewidywał powołanie komitetów zakładowych, które odpowiadać miały przed radami, te zaś przed Wszechrosyjską Radą Robotniczej Kontroli. Zaznaczyć trzeba jednak już w tym miejscu, co dla późniejszych losów rad i robotniczej kontroli miało niebagatelne znaczenie – bolszewicy wydali kierując się wyłącznie makiawelicznym cynizmem i partykularyzmem. W taki bowiem sposób pragnęli pozyskać poparcie robotników i odciągnąć ich od anarchosyndykalizmu.

Taka niespodziewana decyzja i pozorna zmiana kursu przez bolszewików, mimo ogromnej dozy nieufności ze strony anarchosyndykalistów, stanowiła asumpt dla dalszego rozwoju nastrojów rewolucyjnych w Rosji oraz stanowiła potwierdzenie dla anarchosyndykalistów koncepcji kontroli robotniczej, zwłaszcza że wielu robotników przekonanych było, iż dekret ten de facto wywłaszcza i uspołecznia środki produkcji⁷².

Jak już zostało nakreślone i wzmiankowane, nastroje wyraźnie sprzyjały rozwojowi ruchu anarchistycznego, czego egzemplifikację stanowiły wydarzenia z II Wszechrosyjskiego Kongresu Robotników Przemysłu Spożywczego w 1920 roku, podczas którego przyjęto uchwałę zaproponowaną przez anarchosyndykalistów, w której potępiano bolszewików za centralizację gospodarki i niszczenia w taki sposób wszystkiego co było wolnościowe⁷³. Jednakże za niewątpliwie najważniejszą, najsilniejszą i posiadającą największe

Wzrost znaczenia anarchistów w mieście zaniepokoił miejscowych mienszewików, eserowców i bolszewików dominujących w miejscowej Radzie. Wymuszono wówczas zakaz wstępu anarchistów na teren kopalni, w sprawie Bujskiego powołano specjalną komisję, a mieszkańcom próbowano udowodnić, iż anarchiści współpracowali z kryminalistami. Sytuacja jednak zmieniła się po buncie Kornilowa. Wówczas to anarchiści stali się niechcianymi, acz niezbędnymi sojusznikami w walce z kontrrewolucją.

W październiku 1917 roku wybuchła w mieście rewolucja. Nowym przewodniczącym miejscowej Rady został Bujski, który nakazał rozbroić miejscowy garnizon a na jego miejsce utworzyć Czarną Gwardię. Z kolei górnicy, znajdujący się pod bezpośrednim wpływem anarchosyndykalistów, wtargnęli na salę obrad Rady i wyrzucili z niej wszystkich mienszewików i prawicowych eserowców, pozostawiając jedynie anarchistów, lewicowych eserowców i niezrzeszonych¹¹⁵. Co prawda reakcja próbowała przeciwdziałać, m.in. próbując aresztować Bujskiego. Spowodowało to jednak odwrotne skutki od zamierzonych – nie rozbrojona jeszcze część garnizonu miasta przeszła na stronę anarchistów.

Jak ocenił Igor Podsiwałow, Czeremchowskie Zagłębie Węglowe stało się centrum ruchu anarchistycznego w regionie Irkucka. „Bujski pozostał przewodniczącym sovietu, oprócz niego wśród delegatów było 6 anarchokomunistów. Podczas III Regionalnego Zjazdu Sowietów Syberii Wschodniej wszystkich siedmiu delegatów było już anarchosyndykalistami: Bujski, A.I. Korzniew, G. Biełajew, A.S. Szynieriew, P.I. Iwanow, W.Ł. Łucisz i G.J. Sabisiak. Delegatem na III wszechrosyjski Zjazd Sowietów wybrano anarchokomunistę Fiodora Garmowa z Czeremchowa. Pod naciskiem czeremchowskich robotników anarchokomunista Issak Gajsman został zastępcą naczelnika Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych Syberii Centralnej. Federacja Anarchistyczna opanowała wszystkie 9 kopalni w rejonie Czeremchowa. Gazeta Czeremchowskiego Sovietu była praktycznie organem anarchosyndykalistów¹¹⁶. Kolejnym posunięciem miejscowej Rady było przekazanie wszystkich kopalń oraz fabryk w mieście pod zarządek kolektywów robotniczych oraz podwyższenie płac w tych zakładach do takiego poziomu, iż były one średnio wyższe od 1,5 do 2 razy aniżeli w innych zakładach¹¹⁷.

⁷⁰ G. Maksimov, *The Soviets*, [w:] R. Graham (edited by), *Anarchism...*, Vol I, s. 295 i 296.

⁷¹ P. Avrich, dz. cyt., s. 161.

⁷² Tamże, s. 162.

⁷³ Tamże, s. 223.

¹¹⁵ Igor Podsiwałow, dz. cyt., [w:] *Anarchosyndykalizm. Strajki, powstania, rewolucje 1892 – 1990*, Poznań – Kraków, 2006, s. 80.

¹¹⁶ Tamże, s. 81.

¹¹⁷ Tamże, s. 82.

je E. Goldman). Sama procesja przeszła obok więzienia na Butrykach, gdzie więzieni byli anarchiści, śpiewając przy tym anarchistyczne pieśni.

Czeremchowo

Niezwykłe interesującym i pouczającym przykładem w historii ruchu anarchistycznego w Rosji, jego sile i stosunkach z bolszewikami stanowiło miasto Czeremchowo, położone we wschodniej części Syberii, w obwodzie irkuckim, liczące kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. Początkowo, z wyjątkiem zesłańców, w mieście tym nie funkcjonował ruch anarchistyczny, jednakże szybko uległo to zmianie, czego efektem było powstanie Czeremchowskiej Federacji Anarchistów, w której zarysował się – charakterystyczny dla rosyjskiego ruchu anarchistycznego w ogóle – podział pomiędzy anarchokomunistami a anarchosyndykalistami odnośnie strategii działań. Pierwsi pragnęli jak najszybszego utworzenia własnych oddziałów zbrojnych, rozpocząć proces wywłaszczenia oraz likwidacji instytucji państwowych. Anarchosyndykaliści zaś, znajdujący się w mniejszości, preferowali stopniowe reorganizowanie życia ekonomicznego w oparciu o zasady wolnościowe¹¹¹.

Pomimo tego, iż anarchosyndykaliści znajdowali się w mniejszości, ich wpływy rosły o czym świadczyć może rezolucja miejscowych związków, ogłoszona marcu 1917 roku, zgodnie z którą kopalnie winne znaleźć się w rękach kolektywów robotniczych. Wkrótce potem na przewodniczącego związku górników wybrany został Bujski, miejscowy anarchosyndykalista, którego wybór umożliwił anarchosyndykalistom przejęcie kontroli nad kompaniami rudy oraz miejscową fabryką¹¹².

Pozwoliło to górnikom na samodzielne administrowanie kopalnią, zarządzanie nią i kontrolowanie jej wydobywania. Równocześnie podjęto decyzję o podwyższeniu płacy minimalnej górników, którą ustalono na poziomie 4% ostatniego zysku kopania¹¹³. Z kolei w sierpniu tego samego roku miała miejsce pierwsza manifestacja anarchistów, podczas której głos zabrał Bujski, deklarując, iż: „naszym celem jest zburzenie państwa i zbudowanie na jego miejscu federacji wolnych komun robotniczych”¹¹⁴.

¹¹¹ I. Podsiwałow, Czarne flagi nad kopalnią w Czeremchowie, [w:] Anarchosyndykalizm. Strajki, powstania, rewolucje 1892 – 1990, Poznań – Kraków 2006, s. 78.

¹¹² Tamże, s. 79.

¹¹³ Tamże.

¹¹⁴ Tamże.

wpływy grupę anarchistyczną uznać możemy piotrogrodzką Federację Grup Anarchistycznych, rekrutującą głównie anarchokomunistów, której oficjalnym pismem był „Burewestnik” („Buriewestnik”), którego nakład sięgał nawet do 25 tysięcy sztuk egzemplarzy⁷⁴. Na jego łamach anarchokomuniści wzywali do stworzenia „drugiej Komuny Paryskiej”, nakłaniali bezdomnych oraz biednych do uspołeczniania prywatnych willi, zaś robotników do wywłaszczania przedsiębiorstw, co stanowiło pierwszy krok ku zniesieniu własności prywatnej. Pośród członków grupy wyróżniały się trzy następujące osobistości: Apollon Karelin oraz bracia Gordin – przedstawiciele najbardziej radykalnego skrzydła organizacji, które równocześnie prezentowało najbardziej antyinteligentne poglądy⁷⁵.

Z drugiej strony, o słabości rosyjskiego ruchu anarchosyndykalistycznego, co zarazem dobitnie ilustruje powody, które sprawiły, iż ci preferowali rady bądź komitety fabryczne, był odbywający się w dniach 7-14 stycznia 1918 roku I Wszechrosyjski Kongres Związków Zawodowych, który reprezentował około 2,5 miliona związkowców. Spośród 416 delegatów obecnych na kongresie, 273 było bolszewikami, 21 lewicowymi eserowcami, 66 mienszewikami a jedynie 6 anarchosyndykalistami, wspartych końcowo przez kilkunastu niezależnych delegatów, co spowodowało, iż anarchosyndykaliści posiadali 25 głosów (popieranych przez 88 tysięcy robotników)⁷⁶. W toku obrad delegacji bolszewików, wspierani przez mienszewików, rozpoczęli słowną ofensywę wymierzoną w anarchosyndykalistów, którzy z kolei odpowiedzi zarzutem, iż Lenin swoją władzę zdobył na plecach mas, które spontanicznie dokonały rewolucji⁷⁷.

Suma summarum kongres okazał się dla anarchosyndykalistów klęską, bowiem bolszewikom udało się przeforsować uchwałę „o przemianie komitetów fabrycznych w organy związków zawodowych”⁷⁸, co przemieniło związki, zdaniem Maksimowa, w organy policyjne⁷⁹. Co wydaje się równie istotne, to fakt, iż podczas kongresu bolszewikom udało się przeforsować nową definicję „robotniczej kontroli środków produkcji” będącą w istocie nowomową, w której podkreślono, iż pojęcie to nie oznacza administracji przemy-

⁷⁴ Tamże, s. 173.

⁷⁵ Tamże, s. 176.

⁷⁶ G. Maksimow, Syndykaliści w..., [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 267.

⁷⁷ P. Avrich, dz. cyt., s. 167.

⁷⁸ Organizacje Anarchistyczne po Rewolucji Październikowej, (na podstawie artykułu Marka Wichrowskiego – Anarchizm rosyjski w XX wieku opublikowanego w 29 numerze magazynu Mać Pariadka, [w:] Wolin, dz. cyt., s. 249.

⁷⁹ G. Maksimow, Syndykaliści w..., [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 267.

słom ani środkami produkcji przez klasę robotniczą⁸⁰. Tym samym bolszewicy dokonali egzemplifikacji machiawelizmu jaki uprawiali, przy okazji dając potwierdzenie bakuninowskiej prawdzie:

Gdy tylko staną się rządzącymi lub przedstawicielami ludu, przestaną być robotnikami i zaczną patrzeć na czarnoroboczą masę z wysokości państwowego punktu widzenia; będą reprezentować już nie lud, lecz siebie i swoje roszczenie do kierowania ludem⁸¹

Bowiem kiedy bolszewicy walczyli z rządem, formalnie aprobowali i bronili, robotniczej kontroli i rad robotniczych, kiedy jednak sami rząd tworzyli, kontrola robotnicza uznana została za coś niepożądanego, szkodliwego a wręcz wrogiego.

Pomimo klęski podczas kongresu, działań bolszewików i im na przekór, wpływy anarchistyczne nieustannie rosły, zaś anarchosyndykaliści zdawali się posiadać coraz silniejszą pozycję w związkach zawodowych. Dowodzi tego III Wszechrosyjski Kongres Związków Zawodowych, podczas którego zaadaptowano anarchistyczną terminologię służącą opisaniu fabryk jako „samorządnych komun konsumentów oraz producentów”, co Lenin skomentować miał, iż „teraz anarchistyczne idee są wcielane w życie”⁸².

Po przeniesieniu stolicy

W marcu 1918 roku stolica Rosji przeniesiona została z Piotrogradu do Moskwy, co równocześnie spowodowało przeniesienie do Moskwy redakcji „Golos Truda”, „Buriwestnika” oraz wznowienia wydawania „Anarkhii” („Anarchia”), która osiągała nakład nawet do 25 tysięcy egzemplarzy⁸³. Wkrótce zaś, m.in. wskutek działań propagandowych i liczebności prasy, Moskwa stała się najważniejszym ośrodkiem anarchistycznym w całej Rosji⁸⁴, w której do rangi najważniejszej organizacji urosła moskiewska Federacja Grup Anarchistycznych, zdominowana przez anarchokomunistów,

⁸⁰ Organizacje Anarchistyczne po Rewolucji Październikowej, (na podstawie artykułu Marka Wichrowskiego – Anarchizm rosyjski w XX wieku opublikowanego w 29 numerze magazynu Mać Pariadka, [w:] Wolin, dz. cyt., s. 249.

⁸¹ M. A. Bakunin, Gosudarstvennost' i anarchia, s. 295, przypis za H. Temkinowa, Bakunin i antymonie wolności, Warszawa 1964, s. 144.

⁸² P. Marshall, dz. cyt., s. 472.

⁸³ G. Maksimow, Syndykaliści w..., [w:] Wolin, cyt. wyd., s. 259.

⁸⁴ P. Avrich, dz. cyt., s. 179.

oraz państwu. Zaapelowali o zastępowanie tych organów wolnymi od partii politycznych komitetami, odmawiając jednocześnie współpracy z bolszewikami.

Co wydaje się być jednak znacznie ważniejsze w kontekście omawianego problemu, to wysunięte krytyka przez delegatów pod adresem anarchosyndykalistów, co stanowiło egzemplifikację fiaska zjednoczenia ruchu. Mianowicie delegaci podczas kongresu podjęli decyzję o niewysyłaniu delegatów na III Wszechrosyjską Konferencję anarchosyndykalistów, oskarżyli anarchosyndykalistów o „ciasnotę frakcyjną”. Tym samym NABAT faktycznie odmówił współpracy nie tylko z bolszewikami, lecz także z anarchosyndykalistami, deklarując poparcie dla „Powstańczej Armii” N. Machno, dostrzegając w niej spontaniczny, anarchistyczny i komunistyczny charakter walki¹⁰⁹.

Nie wchodząc w zbędne szczegóły, bowiem temat artykułu nie dotyczy Machnowszczyzny, muszę wskazać, iż na zajętych terenach oddziały Machno starały się tworzyć zręby komunizmu wolnościowego. Jednakże całe dziedzictwo Machnowszczyzny zostało zniszczone po tym jak 25 listopada 1920 roku, podczas uroczystej kolacji sojuszniczej, aresztowani zostali anarchistyczni dowódcy oddziałów, zaś Czeka aresztowała większość czołowych działaczy NABAT w Charkowie, zamykając wszystkie kluby należące do organizacji.

Równocześnie wskazać należy, do czego jeszcze pośrednio powracam nieco dalej, iż nie bez znaczenia dla rosyjskiego ruchu anarchistycznego był powrót P. Kropotkina. Należy bowiem pamiętać, iż Kropotkin nawet wśród bolszewików posiadał przeogromny autorytet i szacunek, ciesząc się uznaniem nawet samego Lenina (z którym spotkał się w maju 1919 roku i od tego momentu prowadził z nim listowną korespondencję). Stanowił więc, mimo iż został przez bolszewików odseparowany, ważną podporę moralną, teoretyczną oraz symboliczną dla całego ruchu anarchistycznego. Można rzec, iż jego wpływ był tak duży, że nawet jego śmierć przybliżyła szansę na nawiązanie współpracy anarchokomunistów i anarchosyndykalistów, bowiem to wspólny komitet miał przygotować uroczystość pogrzebową (po tym jak rodzina odmówiła zorganizowania państwowego pogrzebu), w której udział wzięło od 20 tysięcy (jak podaje Avrich¹¹⁰) osób aż do ponad 100 tysięcy (jak poda-

¹⁰⁹ Tamże, s. 208.

¹¹⁰ P. Avrich, dz. cyt., s. 227.

NABAT

Prawdopodobnie najważniejszą inicjatywą, która stawiała sobie za cel zjednoczenie ruchu anarchistycznego było powstanie NABAT na Ukrainie, czyli Konfederacji Organizacji Anarchistycznych, której celem było zjednoczenie pod swym szyldem anarchosyndykalistów oraz anarchokomunistów (przy jednoczesnym nastawieniu przeciwko anarchobolszewikom). Sam Wolin deklarował, iż widzi w tej organizacji egzemplifikację „zjednoczonego anarchizmu”. Po raz kolejny pomimo ambitnych planów zjednoczenie się nie powiodło. Nawet z otoczenia Wolina większość anarchosyndykalistów nie dołączyła do nowo powstałej organizacji. Nie zmienia to jednak faktu, że organizacji udało się przyciągnąć wielu znamienitych i wpływowych anarchokomunistów i anarchosyndykalistów, takich jak: Senya Fléchine (Szymon Fleszyn), Aron Baron, Piotr Arszynow, Marek Mrachnyi, Grigorij „Anatolii” Gorelik czy Nikołaj Dolenko¹⁰⁶. Organizacja rozwijała się stosunkowo szybko, co pozwoliło jej założyć swe „filie” poza Charkowem, w którym mieściła się siedziba główna organizacji, jak np. w Kijowie, Odessie oraz Jekaterynosławiu (dzisiejszy Dniepropetrowsk), z czasem wychodząc poza działalność stricte anarchistyczną np. zakładając „Związek Ateistów” oraz rozpoczynając budowę szerokiego ruchu młodzieżowego¹⁰⁷, stając się z czasem najważniejszym ośrodkiem działalności anarchistów.

W listopadzie 1918 roku podczas konferencji, członkowie NABAT uznali Rewolucję Październikową jedynie za pierwszy etap rewolucji społecznej, przewidując ostateczną likwidację systemu kapitalistycznego, który miała zastąpić federacja wolnych gmin(komun). Delegaci opowiedzieli się również za tworzeniem bezpartyjnych rad, poddając zarazem krytyce praktyki bolszewików. Niemniej za znacznie większe zagrożenie od nich uznali Białych. W konsekwencji wezwano do tworzenia anarchistycznych oddziałów partyzanckich, które zachowałyby formalną niezależność od Gwardii Czerwonej, acz znajdowałyby się w ścisłym sojuszu z nią¹⁰⁸.

W kwietniu 1919 roku w Elizawetgradzie (dzisiejszy Kirowohrad) odbył się I Kongres NABAT, który poświęcony został głównie konieczności wypracowania jednolitego stanowiska wobec polityki bolszewików. Delegaci oficjalnie wyrazili krytykę pod ich adresem za przekształcanie związków zawodowych, komitetów fabrycznych oraz rad w narzędzia podporządkowane partii

¹⁰⁶ P. Avrigh, dz. cyt., s. 206.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ Tamże, s. 207.

z zauważalnymi wpływami anarchosyndykalistami. Z resztą sam przekrój postaw i poglądów członków organizacji pokazuje, iż nie posiadała ona jednoznacznie ideologicznego charakteru. Bowiem wśród czołowych działaczy organizacji znaleźli się: German Askarow (wróg syndykalizmu), profesor Aleksy Borowoj (pragnący dokonać syntezy anarchokomunizmu oraz anarchosyndykalizmu), Władimir Barmasz i Lew Czernyj (autor koncepcji „anarchizmu stowarzyszeniowego”)⁸⁵.

Organizacja ulokowała swoją siedzibę w starym domu kupieckim nazwanym przez członków „Domem Anarchii”⁸⁶, który posiadał swe kluby w: Presni, Lefortowie, Sokolnikach oraz w Zamoskworieczie. Podobnie jak piotrogrodzka grupa, tak również moskiewska zachęcała do zajmowania prywatnych rezydencji. Jako ciekawostkę wspomnieć należy, iż to właśnie za sprawą tej grupy do słownika języka rosyjskiego o weszło pojęcie „komisokracji” („komisarde rzawe”) mające opisywać w Rosji ład⁸⁷.

Budowa „kapitalizmu państwowego” w Rosji

Bolszewicy, pomimo wydania dekretu o robotniczej kontroli środków produkcji, (o czym za chwilę) nie zamierzali zachować, nawet w najbardziej ograniczonym stopniu, robotniczej kontroli, a tym bardziej już nie zamierzali tolerować spontanicznego wywłaszczania fabryk przez robotników, podejmując stosowne kroki, które miały przeciwdziałać temu zjawisku. Za pretekst do rozpoczęcia ofensywy propagandowej posłużył im (będąc wspieranymi w tych działaniach przez mienszewików) powstały chaos ekonomiczny w kraju, o co oskarżali właśnie wydany dekret i uspołecznienie przez samych robotników wielu fabryk, co zasadniczo zmierzało ku wzmocnieniu państwowego nadzoru nad gospodarką⁸⁸, czy raczej wyprodukowania społecznego przyzwolenia na ten krok. Zdać sobie jednak sprawę należy, iż sytuacja ta wynikała nie tylko z samego dekretu i działań proletariuszy, ale również – a może nawet przede wszystkim – działań samych pracodawców, którzy celowo sabotowali robotników ukrywając zapasy, niszcząc narzędzia oraz blokując maszyny.

⁸⁵ Tamże, s. 180.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ Organizacje Anarchistyczne po Rewolucji Październikowej..., s. 250.

⁸⁸ P. Avrigh, dz. cyt., s. 164.

Naturalnie, w identyczny sposób bolszewicy traktowali komitety i rady, które – co zostało wcześniej opisane – pragnęły podporządkować i przekształcić w narzędzia polityczne, co napotykało jednak znaczący opór. Z tej właśnie przyczyny wprowadzono wkrótce dyscyplinę pracy i utworzono Naczelną Radę Ekonomiczną, do zadań której należało zarządzanie przemysłem oraz realizacja dekretów o kolektywizacji wsi i nacjonalizacji przemysłu. Z całą pewnością nadużyciem nie będzie stwierdzenie, iż od samego początku organizacja ta dążyła do podporządkowania zarówno rad, jak i całej gospodarki państwu. Z resztą znane jest Leninowskie zafascynowanie i aprobata dla niemieckiej gospodarki wojennej (Kriegswirtschaft), łączącej w sobie gospodarkę kapitalistyczną z silną dyscypliną. Wiemy także, iż z kolei gospodarkę pozbawioną władzy, traktował jako „anarchistyczny sen”⁸⁹.

Sytuacja ta stanowiła asumpt dla narastania anarchistycznej krytyki pod adresem władzy bolszewików, których oskarżano nie tylko o „wypaczenie” rewolucji, zdradę ideałów, lecz o kontrrewolucyjność. Zwracano uwagę, iż nowa władza w istocie pacyfikuje rewolucję, niszcząc wszelkie przejawy prawdziwego, oddolnie zbudowanego, komunizmu i zastępowania go „kapitalizmem państwowym”, podnosząc także kwestię postępującej centralizacji, rozrostu biurokracji oraz narastających represji. Również wcześniej wspomniany Traktat Brzeski stanowił nieodzowną część anarchistycznej krytyki bolszewików. Większość anarchistów wychodziła bowiem z założenia, iż Rosja winna kontynuować walkę z II Rzeszą, łącząc wojnę z możliwością rozszerzenia rewolucji społecznej. W konsekwencji, anarchiści zawarcie pokoju z Niemcami uznali za kapitulację przed reakcją i „niemieckim imperializmem”. Z tychże powodów podczas IV Kongresu Rad, anarchiści znajdujący w mniejszości, głosowali przeciw ratyfikowaniu Traktatu Brzeskiego⁹⁰. Wzajemne relacje pomiędzy anarchistami a bolszewikami stawały się coraz bardziej napięte, bowiem z jednej strony anarchiści byli coraz bardziej rozgoryczeni polityką Lenina, z drugiej zaś strony bolszewicy mieli dosyć nieustającej krytyki pod swoim adresem ze strony anarchistów⁹¹.

⁸⁹ D. Guérin, *Anarchism from...*, s. 86 i 87.

⁹⁰ P. Avrich, dz. cyt., s. 182 i 183.

⁹¹ Tamże, s. 183.

niejszą rolę pełnić winien proletariat, odmawiający pomocy oraz udziału państwa bądź jakiegokolwiek państwowej organizacji¹⁰¹.

Niemniej znaczną część uwagi delegaci poświęcili poddaniu krytyce reżimu bolszewickiego, w miejsce które zaproponowano utworzenie federacji wolnych rad. Wyrażono również sprzeciw wobec powstającego w Rosji „kapitalizmu państwowego”, tworzenia przez władze państwowych związków zawodowych oraz zażądano przywrócenia kontroli robotniczej. Jednocześnie podniesiono konieczność walki z białymi, uzbrojenia chłopów i robotników, a także tworzeniem autonomicznych gmin chłopskich¹⁰². Kolejno podjęte decyzję, aby w miejsce zawieszonego (de facto zamkniętego) w kwietniu „Golos Trudy” wznowić wydawanie pisma pod zmienionym tytułem „Vol’nyi Golos Truda” („Wolny Głos Robotnika”)¹⁰³, które wkrótce zostało zamknięte po opublikowaniu artykułu Ścieżki Rewolucji.

II Wszechrosyjski Kongres Anarchosyndykalistów odbył się w listopadzie 1918 roku także w Moskwie. Wówczas to delegaci opowiedzieli się za stworzeniem wszechrosyjskiej organizacji anarchistycznej oraz o nawiązaniu bliższych relacji z zagranicznymi organizacjami. Wezwano także do wzmożenia wysiłków propagandowych, wywłaszczenia i uspołecznienia środków produkcji oraz ponownie zadeklarowano, iż pożądanym ustrojem przyszłej Rosji byłaby konfederacja wolnych rad. Jednocześnie podjęto decyzję o utworzeniu Biura Wykonawczego (którego członkami zostali G. Maksimow oraz E. Iarczuk), które miało zadbać o realizację postanowień kongresu¹⁰⁴.

Kolejną próbę zjednoczenia całego ruchu anarchosyndykalistycznego w Rosji było powstanie RKAS (Rosyjskiej Konfederacji Anarchosyndykalistycznej). Niemniej nigdy ani samym anarchosyndykalistom, ani całemu ruchowi anarchistycznemu w Rosji nie udało się zbudować bliższych więzów, a tym samym rozpocząć szerszej współpracy. Bez wątpienia był to największy przejaw słabości rosyjskiego ruchu anarchistycznego.

Podejmowano również działania na rzecz zjednoczenia w wymiarze lokalnym. Przykładowo w Moskwie na początku 1919 roku powołano do życia Związek Anarchosyndykalistów-komunistów. Jednakże pomimo ambitnych planów, sama inicjatywa nie zakończyła się sukcesem¹⁰⁵.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² P. Avrich, dz. cyt., s. 191.

¹⁰³ W. Thorpe, dz. cyt., s. 99.

¹⁰⁴ P. Avrich, dz. cyt., s. 194 i 195.

¹⁰⁵ Tamże, s. 195.

które odesłały wypełnione ankiety deklarowała się jako reprezentanci anarchokomunizmu bądź anarchosyndykalizmu, z tymże – co należy stanowczo podkreślić – większość organizacji z mniejszych miejscowości nie rozróżniała bądź nie odróżniała anarchosyndykalizmu od anarchokomunizmu⁹⁷. Nigdy jednak nie doszło do planowanego i zapowiadanego wszechrosyjskiego kongresu anarchistycznego. Jego namiastkę stanowiła Konferencja Anarchistów Zagłębia Donieckiego, która miała miejsce od 25 grudnia 1917 roku do 14 lutego 1918 roku. Podjęto wówczas decyzje o rozpoczęciu wydawania pisma „Anarkhista” oraz powołano Biuro Anarchistów z Zagłębia Donieckiego⁹⁸.

W sierpniu 1918 roku odbył się w Moskwie I Wszechrosyjski Kongres Anarchosyndykalistów, którego animatorzy postawili sobie dwa cele: (1) zacieśnienie współpracy pomiędzy różnymi grupami anarchosyndykalistów i przyjęcie wspólnego programu (co faktycznie nastąpiło, o czym poniżej) oraz (2) rozpoczęcie dyskusji dot. skutecznej taktyki oraz metod działania, co w dużej mierze stanowiło następstwo zwrócenia się wielu anarchistów oraz lewicowych eserowców po metody terrorystyczne, co spowodowało odżycie dyskusji pomiędzy anarchosyndykalistami a zwolennikami insurekcjonizmu⁹⁹. Jednakże podczas kongresu kategorycznie odrzucono możliwość zastosowania metod terrorystycznych, które uznano jako „nieskuteczne” oraz „demoralizujące masy”.

W dalszej kolejności podjęto decyzje dotyczące metod oraz form organizacyjnych uznając komitety fabryczne za najlepszą strukturę organizacyjną, nie zaś związki zawodowe, które z kolei przestać miały przystawać do zmieniających się realiów społeczno-ekonomicznych. Wobec tego robotnicy potrzebowali nowego typu organizacji, które odpowiadałyby ich potrzebom oraz zachowały zgodność z rewolucyjną sytuacją. Zdaniem autorów rolę tę wypełniały komitety fabryczne, który były w stanie skupić w sobie wszystkie aspiracje robotników¹⁰⁰.

Stwierdzono zarazem, iż imperialistyczna wojna toczona w imieniu i interesie burżuazji ukazała konieczność rewolucji ekonomicznej polegającej na zastąpieniu kapitalizmu socjalizmem budowanym zgodnie z programem anarchokomunistycznym. Deklarowano, także iż w procesie tym najaktyw-

⁹⁷ P. Avrich, dz. cyt., s. 172.

⁹⁸ Tamże, s. 173.

⁹⁹ Organizacje Anarchistyczne po Rewolucji Październikowej..., s. 252.

¹⁰⁰ All-Russian Conference of Anarcho-Syndicalists: Resolution on Trade Unions

Anarchistyczna krytyka bolszewickiego absolutyzmu politycznego

Spośród niezliczonej liczby krytycznych głosów pod adresem bolszewików wypowiedzianych przez anarchistów, niewątpliwie do najważniejszego, z racji posiadanego szacunku i autorytetu, a wręcz kultu, zaliczyć możemy kropotkinowską krytykę poczynania bolszewików. Z resztą P. Kropotkin – który w 1917 roku wrócił ostatecznie do Rosji po wielu latach nieobecności – już na wieść o przejęciu władzy przez bolszewików miał rzecz: „to pogrzebie rewolucję”⁹². Z drugiej strony, stosunek Kropotkina wobec władzy bolszewików do tej pory budzi pewne spory wśród badaczy, co wynika z zawartego stanowiska w jego Liście do robotników zachodu⁹³, w którym siedemdziesięciodziewięcioletni wówczas Kropotkin zaapelował do zachodniej klasy robotniczej, aby ta naciskała na swoje rządy, by te porzuciły myśli o zbrojnej interwencji w rewolucyjnej Rosji. Część probolszewickich badaczy interpretowała ten akt jako wyrażenie przez rosyjskiego anarchistę pewnej aprobaty, nawet na zasadzie „mniejszego zła” dla władzy Lenina. W moim mniemaniu jest to jednak całkowicie błędne przekonanie o czym świadczą argumenty jakimi posługiwał się Kropotkin w tymże tekście. Mianowicie, swój sprzeciw wobec interwencji zbrojnej motywował głównie obawą przed tym, aby bolszewicy nie wykorzystali potencjalnej interwencji do zaostrzenia dyktatury i mocniejszego paraliżowania oddolnej działalności społeczeństwa rosyjskiego. Zresztą jak przekonywał, dotychczas właśnie wojna domowa była przez nich traktowana jako główny pretekst do centralizacji państwa i gospodarki, a także stanowiła wygodne wytłumaczenie dla wszelkich niepowodzeń. Ponadto Kropotkin porównywał władzę bolszewików do rządów jakobinów, o czym świadczy m.in. jego list do Georga Brandesa (jednego z założycieli duńskiej partii Det Radikale Venstre).

Rosyjski arystokrata nieustannie i stanowczo dystansował się od dyktatury, przekonując, że budowa komunizmu na drodze państwowej jest skazana na klęskę. Bowiem nie możliwe jest powstanie „komunistycznej republiki” budowanej przez scentralizowane państwo, gdyż komunizm wyklucza państwo. Ponadto z całą stanowczością sprzeciwiał się wysiłkom bolszewików

⁹² P. Marshall, „dz. cyt.”, s. 333.

⁹³ P. Kropotkin, How communism should not be introduced. A letter to the workers of Western Europe, Dmitrowo, okręg moskiewski, 28 kwietnia 1919 roku, [w:] D. Guerin, No gods, no masters. Występuje on również pod tytułem The Russian Revolution and the Soviet Government.

zmierzających do centralizacji kraju. Nie tylko dlatego, że był federalistą i centralizm napawał rosyjskiego anarchistę obrzydzeniem. Lecz także dlatego, że – jak sam deklarował – nie możliwe jest połączenie w jeden, scentralizowany organizm, wszystkich obszarów Rosji, które diametralnie różnią się od siebie.

Alternatywę dla władzy bolszewików widział w systemie rad robotniczych. Wątpił jednak, aby w ówczesnej sytuacji zdołały one popchnąć rewolucję naprzód i doprowadzić do wyzwolenia mas. Jego pesymizm miał źródło w obserwowaniu tego jak bolszewicy odbierali radom znaczenie, sprowadzając je do pełnienia biernej roli.

Doskonałym podsumowaniem kropotkinowskiej krytyki poczynają bolszewików, był list jaki ten napisał w 1920 roku do Lenina (który – nawiasem mówiąc – podziwiał i niezwykle cenił Kropotkina), zaznaczając, że „Rosja Radziecka” zaczyna stawać się „radziecka” jedynie z nazwy. Dodał, że nie można myśleć o przeobrażeniu społecznym oraz o socjalizmie gdy dyktaturę sprawuje jedna partia. Brak oddolnej organizacji chłopów i robotników (w autentyczne rady) uniemożliwia rewolucję i wykształcenie się nowej formy organizacji społecznej, pisał.

Emma Goldman z kolei w swych wspomnieniach pisała o zaprzepaszczeniu ogromnych osiągnięć i szans rewolucji społecznej, zamiast której nastąpić miał powrót do kapitalizmu. Stwierdziła, iż w Rosji Radzieckiej ponownie przyjęto zasadę świętości własności produkcji, a Moskwa zamienić się miała w jeden, wielki, rynek, na którym „handel stał się nową religią”, na którym jednak zwykłych ludzi nie było stać na zakup podstawowych dóbr⁹⁴. Wolin na łamach „Golos Truda” krytykował bolszewików za nacjonalizację przemysłu, co jego zdaniem nie możliwe było do pogodzenia z systemem rad⁹⁵. Maksimow zaś akcentował wolę podporządkowania i przekształcenia rad przez bolszewików w narzędzia państwowe.

Najpełniejszej jednak krytyki reżimu bolszewickiego dokonali anarcho-syndykaliści na łamach „Vol’nyi Golos Truda” (powstałej w miejsce zamkniętej przez bolszewików kwietniu 1918 „Golos Truda”) w artykule Ścieżki Rewolucji najprawdopodobniej autorstwa G. Maksimowa ukrywającego się pod pseudonimem „Sergven”. Zarzucono w nim bolszewikom, iż prywatny kapitalizm zastąpili oni państwowym, zastępując wielu kapitalistów jednym dużym – państwem. Autor artykułu podkreślił, iż masy znalazły się pod rzą-

dami nowej warstwy administracyjnej, która w większości wywodzi się z inteligencji. Stać się oni mieli nową klasą uprzywilejowaną, która zastąpiła poprzednią. Niemniej Maksimow nie podważył szczerych intencji Lenina oraz bolszewików – polityka ta stanowić miała jego zdaniem naturalną konsekwencję centralizmu. Warto już w tym miejscu zaznaczyć, iż anarcho-syndykaliści to właśnie bolszewicki centralizm oskarżali o bycie główną siłą sprawczą bolszewickiej kontrrewolucji, przywrócenia własności, budowy kapitalizmu państwowego i absolutyzmu politycznego. Zasadniczo bowiem większość industrialnych anarchistów – tak na wschodzie, jak i zachodzie – nie posługiwała się kategoriami „zdrady” czy „wypaczenia”, nie odbierano bolszewikom szczerych intencji, lecz myślenie centralistyczne uniemożliwić miało budowę socjalizmu i wolę urządzenia świata wedle określonej recepty, niszcząc wszystko co się wymykało z jej granic. Jednocześnie autor zauważył przy tym, iż największą słabością anarcho-syndykalistów podczas Rewolucji Rosyjskiej było zbyt dosłowne interpretowanie proudhonowskiej maksymy, iż wyzwolenie klasy robotniczej, może być dziełem samych robotników, podobnie jak zbyt ufnie podejście względem bossów partyjnych⁹⁶.

Próba przewyciężenia podziałów

Jedną z największych bolączek rosyjskiego ruchu anarchistycznego były głębokie podziały w ruchu, które dotyczyły zarówno wymiaru doktrynalnego (który zarazem implikował konflikt i podział dot. strategii działania), jak i relacji z bolszewikami. W konsekwencji relacje pomiędzy anarcokomunistami a anarcho-syndykalistami były dosyć chłodne i napięte, prowadząc niejednokrotnie do otwartego i zbrojnego konfliktu. Niemniej, pomimo tych podziałów, większość rosyjskich anarchistów była zgodna co do jednego – konieczności przewyciężenia tych podziałów i zjednoczenia ruchu.

Pierwszym podjętym krokiem ku temu było założenie w lipcu 1917 roku Biura Anarchistycznego, które miało na celu zorganizowanie wszechrosyjskiego kongresu anarchistycznego, organizując zarazem mniejszą konferencję w Charkowie. Podjęto wówczas debatę nad bieżącymi kwestiami dotyczącymi roli komitetów fabrycznych, rad oraz związków zawodowych. Równocześnie biuro podjęło się zorganizowania specjalnej ankiety, która rozesłana została do setek miast i organizacji, a w której poszczególne organizacje miały zadeklarować jaki reprezentują nurt anarchizmu. Większość organizacji,

⁹⁴ E. Goldman, *My Further...*, s. 78 i 79.

⁹⁵ P. Avrich, dz. cyt., s. 181.

⁹⁶ Tamże, s. 192 – 194.